

## Posiedzenie ZG ZMW

Rola i zadania kół ZMW w rozwijaniu inicjatyw kulturalnych i oświatowych środowiska wiejskiego — to temat dwudniowych obrad plenarnego posiedzenia ZG ZMW, które rozpoczęło się 27 bm. w Warszawie. W śródowych obradach uczestniczyli m. in. wicepremier — Wincenty Krasko i sekretarz NK ZSL — Zygmunt Surowiec. (PAP)

## Dalsze reakcje na decyzję ONZ

# Zwycięstwo sił pokoju i postępu

Agencje prasowe donosiły w środę o dalszych reakcjach na decyzję Zgromadzenia Ogólnego ONZ o przywróceniu Chińskiej Republiki Ludowej należnych jej praw i wykluczeniu Tajwanu.

Prasa krajów socjalistycznych podkreśla, że wyniki głosowania na forum Zgromadzenia Ogólnego są zwycięstwem sprawy pokoju i postępu, a przywrócenie ChRL należnych jej praw w światowej organizacji to sukces konsekwentnej i prowadzonej od wielu lat polityki obozu socjalistycznego.

„Neues Deutschland” w komentarzu zatytułowanym „Realistyczny krok” stwierdza, że układ sił na świecie zmienił się na korzyść socjalizmu. „Rude Pravo” w podobnym komentarzu zwraca uwagę, że Stany Zjednoczone nigdy jeszcze w historii ONZ

nie poniosły takiej klęski, jak właśnie w nocy z poniedziałku na wtorek. Zadowolenie z powodu przywrócenia ChRL należnych jej miejsc w ONZ wyraża również prasa rumuńska i jugosłowiańska.

Rzecznicy rządów wielu krajów całego świata wyrazili w środę swe zadowolenie i satysfakcję z powodu faktu, iż ChRL odzyskała należne jej prawa. M. in. szwedzkie ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło oficjalny komunikat, w którym stwierdza, że Organizacja Narodów Zjednoczonych uczyniła decydujący krok w kierunku rzeczywistego uniwersalizmu.

Są oczywiście takie koła, które nie chcą pogodzić się z decyzją Zgromadzenia Ogólnego. Czang Kaj-szek ogłosił we wtorek wieczorem „orzędzie do narodu”, w którym głosi, że rząd tajwański nigdy nie uzna rezolucji Zgromadzenia. Osta-

wiony amerykański senator Goldwater wezwał z kolei Stany Zjednoczone do zawieszenia wpłat finansowych na rzecz ONZ i wystąpienia z tej organizacji oraz do usunięcia Organizacji Narodów Zjednoczonych z Nowego Jorku.

PAP

## Zgon B. Rumińskiego

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rada Państwa i Rada Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z głębokim żalem zawiadamiają, że 26 bm. w godzinach wieczornych zmarł po długiej i ciężkiej chorobie **Bolesław Rumiński**, wybitny działacz polskiego ruchu rewolucyjnego, zasłużony działacz państwowy, zastępca przewodniczącego Rady Państwa PRL, członek Komitetu Centralnego PZPR.

## Groźba kryzysu w Finlandii

W liście do premiera Karjalaina prezydent Finlandii, Kekkonen zapowiedział, że rozwiąże parlament i rozpíše nowe wybory, o ile spór w sprawie rekompensaty dla rolnictwa fińskiego nie zostanie definitywnie rozstrzygnięty do najbliższego piątku.

Prezydent Kekkonen wymie nił nawet datę ewentualnych wyborów — nadzwyczajnych: 2 — 3 stycznia 1972 r.

W ub. tygodniu premier Karjalainen z analogicznego powodu zagroził podaniem swego rządu do dymisji, jednakże odstąpił od tego zamiaru po oświadczeniu Partii Socjaldemokratycznej i Partii Centrum, iż strony doszły „w zasadzie” do porozumienia.

Ostatnie dni wykazały, że oświadczenie to było bez pokrycia, co spowodowało ingerencję prezydenta Kekkonena.

Groźba kryzysu zarysowała się już przed miesiącem, po ogłoszeniu sprawozdania o stanie dochodów rolników fińskich. Ze sprawozdania wynika, że dochody te wzrosły o ok. 3 proc., a więc znacznie mniej niż dochody pozostałych grup ludności. Następstwem było żądanie rekompensaty, wysunięte przez Partię Centrum i Związek Producentów Rolnych. Przeciwnie temu wyśtąpił z kolei związek zawodowy i socjaldemokraci, podważając wiarygodność sprawozdania i twierdząc, że podwyższenie cen artykułów rolnych odbije się drastycznie na poziomie życia ludności miejskiej (PAP)

## LOGODA

28 bm. będzie zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, w dzielnicach północno-wschodnich wzrost zachmurzenia i miejscami możliwe niewielkie opady. Temperatura maksymalna od ok. 6 st. na północnym wschodzie do ok. 10 st. w centrum i ok. 13 st. na północnym zachodzie. Wiatry słabe, w dzielnicach północno-wschodnich umiarkowane, z kierunków północno-zachodnich.

## Depesza

## P. Jaroszewicza do Czou En-laja

Premier Rady Państwowej  
Chińskiej Republiki Ludowej  
Czou En-lai

Pekin

W związku z przywróceniem Chińskiej Republice Ludowej należnych jej praw w Organizacji Narodów Zjednoczonych i usunięciem z tej organizacji przedstawicieli reżimu Czang Kai-szeka składam Wam i narodowi chińskiemu serdeczne gratulacje w imieniu rządu i narodu polskiego.

Uchwała Zgromadzenia Ogólnego ONZ stanowi realizację postulatów, o który konsekwentnie walczyły na forum międzynarodowym od 22 lat kraje socjalistyczne, a wśród nich Polska Rzeczpospolita Ludowa.

Pragnę wyrazić przekonanie, że udział Chińskiej Republiki Ludowej w pracach ONZ i Radzie Bezpieczeństwa przyczyni się do umocnienia międzynarodowego bezpieczeństwa i współpracy w interesie pokoju i postępu w świecie.

Prezes Rady Ministrów  
Polskiej Rzeczypospolitej  
Ludowej

Piotr Jaroszewicz

## Trzecie spotkanie Breżniew — Pompidou

# Kulminacyjny dzień rozmów w Paryżu

W środę w godzinach południowych odbyło się trzecie z kolei spotkanie sekretarza generalnego KPZR L. Breżniewa z prezydentem Francji Georgesem Pompidou.

W trakcie rozmowy, która przeciągnęła się o 40 minut ponad zaplanowany czas, omawiano sprawę przygotowań do europejskiej konferencji bezpieczeństwa, konflikt indyjsko — pakistański i sytuację na Bliskim Wschodzie.

Minister Schumann oświadczył po spotkaniu, że jeżeli chodzi o skuteczność i szybkość przygotowań do europejskiej konferencji bezpieczeństwa, punkty widzenia obu stron są bardzo bliskie.

W środę w godzinach przedpołudniowych został podpisany w Paryżu długoterminowy, na okres 10 lat, układ o współ-

pracy gospodarczej, technicznej i przemysłowej między Francją a ZSRR. Ze strony radzieckiej układ podpisał minister handlu zagranicznego N. Patoliczew, a ze strony francuskiej minister gospodarki i finansów V. Giscard d'Estaing. Układ ten ma na celu stworzenie bardziej sprzyjających warunków do dalszego rozszerzenia i pogłębienia współpracy francusko — radzieckiej we wspomnianych dziedzinach, a w szczególności zachęcić przedsiębiorstwa obu krajów do udziału w konkretnych przedsięwzięciach przewidzianych w długofalowych planach gospodarczych Francji i ZSRR.

Przykładem tego rodzaju współpracy jest umowa podpisana w Paryżu między zakładami „Renault” a radzieckim przemysłem samochodowym. Przewiduje ona udział „Renault” w budowie wielkich Kamskich Zakładów Budowy Samochodów Ciężarowych. (PAP)

## Konsultacje ZSRR — Indie

W Delhi odbyły się konsultacje między przedstawicielami radzieckiego i indyjskiego MSZ.

Konsultacje odbyły się zgodnie z istniejącą praktyką przeprowadzania co roku dwustronnych konsultacji oraz z artykułem IX radziecko — indyjskiego układu o pokoju, przyjaźni i współpracy. Wspomniane konsultacje przeprowadzono w związku z napiętą sytuacją na Półwyspie Indochińskim, zagrażającą sprawie pokoju w tym rejonie. Obie strony są całkowicie zgodne w ocenie istniejącej sytuacji. Konsultacje odbywały się w atmosferze szczerej przyjaźni, wzajemnego zaufania i zrozumienia oraz wykazały zbliżność poglądów w omawianych sprawach. (PAP)

## Antywojenny ruch - niepożądany

W czasie demonstracji antywojennej, która odbyła się 26 bm. w Waszyngtonie, jej uczestnicy domagali się natychmiastowego zakończenia wojny w Indochinach. Policja aresztowała kilku uczestników manifestacji. Na zdjęciu: moment aresztowania organizatora demonstracji — R. Davisa (z lewej) i księdza z Milwaukee — J. Grippi — działacza na rzecz zakończenia brudnej wojny wietnamskiej. CAF — UPI — telefoto



## Budowlani zwiększyli tempo

# Wszystkie mieszkania — do końca listopada

Na naradzie w Poznańskim Zjednoczeniu Budownictwa omawiano wczoraj dwa problemy: przebieg realizacji tegorocznych zadań z uwzględnieniem podjętych zobowiązań i stan przygotowania przedsiębiorstw budowlanych do prac zimowych oraz węzłowe zadania na lata najbliższe.

W naradzie, której przewodniczył dyrektor PZB — inż. Jerzy Brzert, uczestniczyli przedstawiciele przedsiębiorstw budowlanych oraz reprezentanci, m. in. KW PZPR i branżowego związku zawodo-

wego. Z przedstawionych relacji wynika, że w tym roku wielkopolscy budowlani, jeśli chodzi o budowę domów mieszkalnych, osiągną dobre wyniki. Wszystkie bowiem mieszkania, zgodnie z zobowiązaniem, są gotowe do końca listopada br. A więc po raz pierwszy uniknie się spiętrzenia robót w ostatnich miesiącach roku. Dzięki zaś dodatkowym zobowiązaniom, podjętym dla uczczenia VI Zjazdu partii, niektóre przedsiębiorstwa przekroczą tegoroczne zadania, m. in. PPB nr 2. Założa tego przedsiębiorstwa, budująca największe osiedle w Poznaniu na Ratajach, odda do użytku ponad plan 80 mieszkań.

W sumie na planowane w tym roku 22 766 izb mieszkalnych przekaże się do użytku o około 800 więcej.

Równie dobrze, właśnie z uwagi na rytmiczne wykonywanie zadań, przygotowywano front robót na okres zimowy. Jak zapewnili dyrektorzy, załogi nie będą próżnowały. Korzystnie bowiem przedstawia się stan obiektów, w których można będzie kontynuować prace budowlane.

Sporo uwagi poświęcono także prowadzonym obecnie robotom zabezpieczającym na dwóch osiedlach: im. K. Świerczewskiego i Boninie. W tym roku bowiem przystąpiono do kładzenia wielowarstwowego tynku w celu uchronienia domów przed zacięciami i przemaraniem ścian. Wprawdzie ostatnio prace nabrały tempa, jednak pozostały jeszcze do odrobienia zaległości z poprzedniego okresu. Za-

decydowano, że wszystkie planowane w tym zakresie prace muszą być do końca grudnia zakończone.

Podsumowując dyskusję zastępcą dyrektora PZB — inż. Leszek Ganowicz zwrócił uwagę na opóźnienia przy budowie tzw. obiektów towarzyszących, m. in. pawilonów handlowo-usługowych, a także szpitala przy ul. Lutyckiej. L. Ganowicz mówił także o konieczności poprawienia jakości prac budowlanych. Z tym wiąże się również inny problem — usterek budowlanych. Jeżeli wykonawca nie usunie ich w przewidzianym terminie, to musi płacić kary.

Omawiając zadania na lata następne podkreślono, że każdego roku będzie się w Poznaniu i województwie budowało więcej mieszkań. Na rok 1972 zaplanowano około 23 600 izb mieszkalnych. (a)

## L. Motyka ambasadorem w CSRS

Rada Państwa mianowała Lucjana Motykę ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej.

## Dalsze ofiary w Ulsterze

W Londonderry w wyniku eksplozji bomby zginęło wczoraj dwóch żołnierzy brytyjskich. W ten sposób liczba żołnierzy zabitych w Irlandii Północnej od początku br. wzrosła do 30.

## Zgon jednego z pięcioraczków

W Jerozolimie zmarło najmłodsze z pięcioraczków urodzonych tam w ostatnią sobotę. Dziecko, które w chwili urodzin ważyło 700 gramów miało poważne kłopoty z oddychaniem.

## Eksplzja w siedzibie NATO

W siedzibie dowództwa marynarki wojennej NATO w Portugalii wybuchł w środę ładunek wybu-

chowy, podłożony przez nieznanych sprawców. Siła eksplozji była potężna, jednak oberżło się bez żadnych ofiar w ludziach.

## Indira Gandhi w Austrii

Sroda była drugim dniem pobytu w Austrii, premiera Indii pani Indira Gandhi.

PAP-RADIO-INE-WZ-TELEFONEM  
RADIO-INE-WZ-TELEFONEM-PAP  
INE-WZ-TELEFONEM-PAP  
TELEFONEM-PAP  
PAP-TELEFONEM-PAP  
RADIO-INE-WZ-TELEFONEM-PAP

dyr Gandhi. W godzinach rannych spotkała się ona z prezydentem Franzem Jonasem, a następnie przeprowadziła pierwszą rozmowę z kanclerzem Austrii, Bruno Kreisky.

## „Europa 2”

5 listopada z francuskiego ośrodka kosmicznego w Kourou w Gujanie Francuskiej zostanie wystrzelona trzystopniowa rakiet „Europa 2”. Poszczególne człony raki-

## Wyjazd premiera Australii

Premier Australii William McMahon udał się w nocy z wtorku na środek do Waszyngtonu skąd następnie pojedzie do Londynu. Na konferencji prasowej przed odlotem odmówił on ujawnienia co będzie przedmiotem jego rozmów z Nixonem i Heathem ograniczając się tylko do stwierdzenia, że poruszone zostanie być może sprawa Chin.

## Odrożona podróż J. Marko

Ministerstwo Spraw Zagranicznych CSRS opublikowało komunikat stwierdzający, że wizyta jaką miał złożyć w W. Brytanii w listopadzie minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Jan Marko została odrożona. Decyzja ta została podjęta na znak protestu przeciwko oskarżaniu Czechosłowacji o dostarczanie broni do Irlandii Północnej.



# Przygotowania do wykonania ustaw w rolnictwie i rzemiośle

Jak już informowaliśmy, na ostatnim posiedzeniu Sejmu PRL zostały uchwalone doniosłe wagi ustawy w sprawie zniesienia dostaw obowiązkowych i reformy podatku gruntowego. W związku z tym 27 bm. odbyła się w Ministerstwie Finansów narada przewodniczących Prezydium WRN i kierowników Wojewódzkich Wydziałów Finansowych poświęcona wprowadzeniu w życie nowych zasad opodatkowania wsi.

Na naradzie, której przewodniczył minister finansów Józef Trendała, omówiono zarówno problematykę merytoryczną, dotyczącą nowego poziomu obciążeń finansowych i ich rozdziału na poszczególne tereny,

jak też metody przeprowadzenia reform, od których zależy prawidłowe i terminowe ustalenie podatku dla poszczególnych gospodarstw. Podkreślano tu m. in. konieczność jak najszybszego wydania wszystkich zarządzeń i instrukcji, od powiedniednego przeszkolenia pracowników w gromadach i powiatach zajmujących się tymi sprawami oraz należytego zorganizowania prac wymiarowych i inkasa w celu zabezpieczenia planowanych wpływów na Fundusz Rozwoju Rolnictwa i dochodów budżetowych na potrzeby gromadzkich rad narodowych.

W drugiej części narady, na tle zamierzonych zmian w organizacji i zadaniach rzemiosła, o czym także była mowa na ostatnim posiedzeniu Sejmu, przekonsultowano z przedstawicielami władz terenowych podstawowe zasady polityki podatkowej wobec rzemiosła oraz ważniejsze zmiany w zasadach jego opodatkowania.

W szczególności zwrócono uwagę na potrzebę wzmocnienia stabilności opodatkowania, poszerzenia dotychczasowych ulg stymulujących rozwój usług dla ludności i produkcji rynkowej, a także dalszego uproszczenia przepisów podatkowych.

Dużo uwagi poświęcono metodom doskonalenia pracy aparatu podatkowego i zapewnieniu prawidłowych stosunków między nim a podatnikami. Stosunki te muszą być oparte na obiektywności i praworządności, przy równoczesnym wymaganiu od podatników rzetelności i terminowego wykonywania obowiązków podatkowych.

Równoległe z podejmowanymi krokami dla rozwoju rze-

miosła i innych usług powinna być zwrócona należąca uwaga na konieczność wzmocnienia walii z nadużyciami podatkowymi. Na tym tle uczestnicy narady podkreślali potrzebę stałego podnoszenia kwalifikacji pracowników rad narodowych zajmujących się sprawami podatkowymi i kultury pracy w stosunkach wydział finansowy — podatnik. (PAP)

## W listopadzie — zjazd Związku Inwalidów Wojennych

IV Krajowy Zjazd Związku Inwalidów Wojennych PRL odbędzie się w dniach 15 — 16 listopada br. Uchwałę taką podjęto 27 bm. podczas plenarnych obrad Zarządu Głównego ZIW. (PAP)

## W interesie spokoju obywateli...

# Wyniki wzmoczonego działania porządkowego MO

Porządek, ład i bezpieczeństwo publiczne — należą do zagadnień, które w ostatnim okresie szczególnie absorbują uwagę szerokich kręgów naszego społeczeństwa. Powszechnie jest żądanie, by nie ograniczać się tylko do dyskusji na temat wzrostu tak szczególnie dokuczliwych przestępstw, jak bandytyzm, rozboje, gwałty czy też wybrki chuligańskie. Energiczna walka z elementami przestępczymi — stwierdza się powszechnie w wypowiedziach — powinna zastąpić teoretyczne rozważania.

Tylko w okresie czerwca i lipca br. zanotowano na terenie kraju ok. 670 napadów i wymuszeń rozbójniczych. 390 z nich łączyło się z obrażeniami, kalectwem a nawet śmiercią ludzi. W olbrzymiej większości sprawcami tych budzących ostry sprzeciw przestępstw byli recydywiści i osobnicy będący pod wpływem alkoholu. Oto kilka przykładów:

● W Kłodzku, pijany mężczyzna odepchnął — ot tak dla zabawy — kilka wagonów ze składu pociągu. Tylko cudem uniknięto tragedii.

● W Łodzi, także pijany mężczyzna, w sposób agresywny, też dla „zabawy” spychał ludzi pod podstawiany na peron pociąg.

● W Krakowie funkcjonariusze MO musieli stoczyć formalną potyczkę z grupą pijanych „osobników”.

● A przecież był jeszcze pamiętany Dąbrowa, gdzie porwano kuter, a na zakładników zabrano dzieci. Były przypadki gwałtów i to w najbardziej zwyrodniałej postaci gwałtów zbiorowych.

● Faktem jest też, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy zanotowano ok. 6 tys. napadów na pełniących służbę milicjantów.

Społeczeństwo uznaje, że dość pobłażania dla przestępców, recydywistów, pijanych awanturników i chuliganów, dla ludzi zakłócających życie, pracę i wypoczynek obywateli. Pod adresem organów ścigania wysunięto szereg krytycznych uwag. Domagano się ofensywnego i długofalowego działania przeciwko środowiskom nie przestrzegającym prawa i norm współżycia społecznego. Tym właśnie — żądaniem wychodzą naprzeciw po dejmowane od początków sierpnia br. przez Milicję Obywatelską wzmocnione działania porządkowe i represyjno-prewencyjne. Objęły one cały kraj, a zwłaszcza ośrodki wielkomiejskie, tereny znane milicji i społeczeństwu jako źródła przestępczości.

Aprobowane przez społeczeństwo środki przyniosły pozytywne rezultaty. Tylko w ciągu pierwszego miesiąca akcji pod kryptonimem „porządek” — ujawniono 3.600 rozmaitych przestępstw, w tym 390 napadów. Nastąpiło prawdy starcie sił porządkowych ze światem przestępczym, o czym świadczy m. in. ok. 300 chuligańskich i bandyckich wręcz napadów na pełniących swe obowiązki milicjantów. Ok. 7,5 tys. osób — winnych naruszeń prawa — zostało zatrzymanych, 2,3 tys. przestępstw ujęto na gorącym uczynku.

Podczas gdy w latach ubiegłych liczba przestępstw systematycznie wzrastała, to już w pierwszym miesiącu wspomnianych porządkowych akcji MO, zaobserwowano

## Z frontu walk w Indochinach

Partyzanci południowowietnamscy ostrzelali ostatnio pociskami moździerzowymi pozycje nieprzyjacielskie w pobliżu wioski Thanh Duc położonej niedaleko granicy z Kambodżą. Równocześnie doszło do starcia między patriotami a żołnierzami reżimu sajsa gońskiego w delcie Mekongu, na terenach porośniętych dzunglami w rejonie U Minh. Rzecznik wojskowy w Sajgonie przyznał, że partyzanci wyeliminowali tam z walki siedmiu żołnierzy. W tym samym czasie amerykańskie superfortece po wietrze „B-52” dokonały bombardowań wschodniej części prowincji Pleiku.

Walki nie ustają również w Kambodży. We wtorek bojownicy khmerscy ostrzelali ponownie pociskami rakietowymi bazę wojskową w pobliżu miejscowości Kerek, znajdującą się niedaleko granicy z Wietnamem Południowym. Żołnierze kambodżańskich sił rządowych ponieśli straty, jakże rzecznik wojskowy udzielił wymijających odpowiedzi na ten temat, stwierdzając jedynie, iż były one niewielkie. (PAP)

## Czyn zjazdowy

# Więcej koncentratów z zakładów „Amino”

W wielu zakładach Poznania i Wielkopolski sprawnie przebiega realizacja zobowiązań produkcyjnych i społecznych podjętych dla uczczenia VI Zjazdu PZPR. Mamy sygnały, że niektóre załogi zobowiązania swoje już wykonały.

Odwiedziliśmy Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „Amino”. Oto co o przebiegu czynów mówią:

Cecylia Zbąszyniak (I sekretarz POP): „Załoga zobowiązała się wykonać czyn produkcyjny wartości 3 milionów 569 tysięcy złotych. Na sumę tę złoży się wyprodukowanie ponad plan 5 ton kawy „Inka”, 10 ton kakao-instant oraz 20 ton zupy pieczarkowej. Są to istotne zobowiązania zważywszy fakt, że już w maju bieżącego roku zdeklarowaliśmy się wykonać dodatkowo 20 ton kawy i 30 ton kakao. 500 godzin przepracujemy też w czynnie społecznym przy porządkowaniu terenu wokół nowego naszego biura, gdy tylko budowlani usuną pozostałe po budowie szopy itp”.

Inż. Antoni Karpiński (szef produkcji): „Podjęliśmy zobowiązania po dokładnym rozpoznaniu aktualnych możliwości produkcyjnych. Ponadplanową produkcję „Inki” zakończymy około 25 listopada. Zupy pieczarkowej wyprodukowaliśmy już 11 ton i jeśli tylko otrzymamy folię do pakowania, sądzę, że jeszcze w tym miesiącu zakończymy już realizację tego zobowiązania”.

Inż. Kazimierz Owczarski (kierownik Wydziału I): „W jaki sposób, nie pracując w zasadzie w niedzielę oraz poza godzinami, jesteśmy zdolni

zwiększyć tak produkcję, aby wykonać zobowiązania? Po przez lepszą organizację pracy i pełniejsze wykorzystanie agregatów. Np. przy produkcji kawy co miesiąc robiliśmy 5-dniową przerwę na konserwację urządzeń. Stwierdziłmy, że wystarczy przeglad i konserwacja aparatów co 3 miesiące. W ten sposób uzyskujemy kilka dni produkcyjnych. Jeśli chodzi o zupę pieczarkową, to opracowaliśmy nową wydajniejszą technologię produkcji. W przypadku kakao natomiast zmieniliśmy układ surowcowy i w ten sposób możemy wykorzystać nasze dwie suszarnie. (map)

## Zagraniczni dziennikarze z wizytą w Wielkopolsce

Grupa korespondentów prasy i agencji prasowych krajów socjalistycznych przyjęta została wczoraj w Białej Sali Prezydium RN Poznania przez przewodniczących prezydium obu rad narodowych: miasta i województwa.

W trakcie spotkania sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jan Pawlak oraz przewodniczący prezydium WRN oraz RN Poznania Franciszek Szczerbal i Stanisław Coza poinformowali dziennikarzy z Bułgarii, ChRL, NRD, Rumunii oraz ZSRR o gospodarczych i społecznych problemach regionu. Dziennikarze zagraniczni szczególnie interesowali się wynikami gospodarki Wielkopolski oraz wspólną pracą rad narodowych ze społeczeństwem, Stanisław Coza zapowiedział m. in. stałe organizowanie sejmików dzielnicowych oraz otwartych konferencji problemowych poświęconych planom rozwojowym poszczególnych dziedzin gospodarki miejskiej.

Grupa zagranicznych dziennikarzy akredytowanych w Warszawie dzisiaj gościć będzie na terenie województwa. Odwiedzą oni m. in. Konin i spotkają się tam z załogami elektrowni „Pątnów” oraz Huty Aluminium w Koninie. (ob)

## „Ideologia i Polityka”

„IDEOLOGIA I POLITYKA” — miesięcznik Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR, poświęcony jest problemom szkolenia partyjnego. Pismo publikuje konsultacje, opracowania i informacje z zakresu wiedzy o partii i państwie, ekonomii i polityce gospodarczej, historii i współczesności ruchu robotniczego, marksistowskiej teorii rozwoju społecznego, dostosowane do potrzeb szkolenia partyjnego. Każdy numer zawiera także konsultacje z metodyki szkolenia, wymianę doświadczeń Wykładowców, propozycje lektury uzupełniającej oraz informacje o nowościach książkowych.

Niezapominajcie o celu podstawowym — niesienia pomocy wykładom com szkolenia partyjnego — miesięcznik, jak dowodzi doświadczenie, może być wykorzystany przez nauczycieli wychowania obywatelskiego oraz prelegentów organizacji społecznych i oświatowych.

Instytucje państwowe i społeczne mogą zamawiać prenumeratę „Ideologii i Polityki” na 1972 r. do 25 listopada br. wyłącznie za pośrednictwem miejscowych oddziałów i delegatur Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”.

Prenumeratę dla czytelników indywidualnych przyjmują urzędy pocztowe oraz listonosze w terminie do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Czytelnicy indywidualni mogą również dokonywać wpłat na konto PKO nr 1-6-100020 — Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Towarowa 28.

Prenumerata wynosi: rocznie — 72 zł, półrocznie — 36 zł, kwartalnie — 18 zł. (AR)

## W Buffalo 75 rocznica polskich „Sokołów”

23 bm. w siedzibie „Polish Falcons” w Buffalo odbyła się uroczystość 75-lecia założenia w tym mieście organizacji polskich „Sokołów”.

Uczestniczyło w niej ok. 250 osób, w tym władze miasta na czele z burmistrzem — Frankiem Sedita, wiceburmistrzem — S. Makowskim i przewodniczącym Rady Miejskiej — Czesławem Górskim. Wśród zaaprobowanych gości i przedstawicieli administracji amerykańskiej oraz organizacji polonijnych obecny był kongresman, T. Dulski.

Ambasade PRL w Waszyngtonie reprezentował konsul generalny K. Cias, który przekazał przewodniczącym „Sokołów” F. Martinowi i L. Wójcikowskiemu pamiątkowe medale „Polonia z Macierzą”.

W miejscowej prasie amerykańskiej i polonijnej oraz w radio i tv znalazły się obszernie relacje z tej uroczystości. PAP

## Winni zatrucia wody w Wieprzu zostaną ukarani

Przed kilku dniami na rzece Wieprz w woj. lubelskim na niemal 130-km odcinku pojawiły się ławice śniętych ryb.

Jak ustaliły ekipy pracowników Laboratorium Badania Wód i Ścieków Wojewódzkiego Wydziału Gospodarki Wodnej i Ochrony Powietrza Prezydium WRN w Lublinie, zatrucie Wieprza spowodowała cukrownia w Klemensowie.

Wskutek niedbalstwa i niedopatrzności melasa — cenny półprodukt przy wytwarzaniu cukru, który służyć może do dalszej przeróbki — spływała przez dłuższy czas do rzeki. Sprawa przeciw winnym niedbalstwa została skierowana do odpowiednich władz. Z pretensjami o odszkodowanie ma wystąpić również Polski Związek Wędkarski.

Wg prowizorycznych obliczeń specjalistów PZW straty w rybactwie szacowane są na około pół miliona zł. (PAP)

## Piraci na wodach Filipin

Niespokojne życie mają rybacy filipińscy nękani przez piratów, którzy jak za dawnych czasów znowu pokazali się na Morzu Sulu.

Ostatnio jeden z takich incydentów zdarzył się w pobliżu wyspy Tambisan. Piraci na padli tam na duży kuter rybaki, ograbili kasę i zabrali załóżdże wszystkie pieniądze, pierścionki, bransolety i zegarki. Wartość zagrabionego mienia szacuje się na 10 tys. dolarów.

W pobliżu wyspy Tawau na pastnicy odebrali sieci rybakom, a ich samych zmusili do opuszczenia łodzi i przedostania się wpław na wybrzeże. Te go typu napaści stały się powtarzającą się w tym rejonie.

Piraci operują zwykle w małych grupach, składających się z dwóch — trzech uzbrojonych mężczyzn zdecydowanych na wszystko. W stan pogotowia postawiono policję na wszystkich wyspach tego rejonu. (PAP)

## HUMOR I SATYRA



— Przepraszam, ja byłem pierwsza!!!



## Wielkopolski program poprawy warunków pracy

649 wielkopolskich przedsiębiorstw i spółdzielni projektuje modernizację swoich pomieszczeń produkcyjno — usługowych, urządzeń i procesów technologicznych.

525 zakładów przewiduje mechanizację prac ciężkich lub uciążliwych.

893 zakłady pragną usprawnić transport wewnętrzny m. in. drogą konteneryzacji.

919 zakładów zamierza rozbudować lub unowocześnić urządzenia wentylacyjno — klimatyzacyjne.

672 zakłady będą dążyć do budowy lub rozbudowy różnych urządzeń higieniczno-sanitarnych.

Oto niektóre założenia wielkopolskiego programu poprawy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych załóg na lata 1971 — 1975. Świadczą one o ogromie potrzeb w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Nieco lepiej jest w innych, objętych tym programem, dziedzinach, np. w ochronie zdrowia pracujących. Tu program zakłada organizację 69 przychodni przemysłowej służby zdrowia, rozwój sieci laboratoriów toksykologicznych oraz współdziałanie lekarzy przemysłowych z nau-

kowcami Akademii Medycznej w likwidacji najgroźniejszych chorób zawodowych.

Jeśli chodzi o żywienie zbiorowe to w latach 1972—75 planuje się założyć 40 bufetów, 54 kioski oraz 148 stołówek. Te, które już są powinny w pełni wykorzystywać swoje moce produkcyjne, co pozwoliłoby zaspokoić potrzeby pracowników z niektórych zakładów nie mających warunków umożliwiających organizację stołówek.

Rozwój urządzeń i obiektów socjalnych w najbliższych latach ma się wyrazić w budowie 26 hoteli robotniczych, 18 żłobków, 68 przedszkoli (w tym 50 w pionie rolnictwa), a nadto w organizacji 19 noclegowni i szeregu schronów przeciwdeszczowych dla pracowników terenowych. Mają oni otrzymać również 58 barakowozów.

Projektowana rozbudowa ośrodków wypoczynkowych, położonych w Wielkopolsce, ma spowodować przyrost około 6 500 miejsc. Podobne mają być w 1975 roku rezultaty rozwoju ośrodków (zakładów wielkopolskich) znajdujących się nad morzem, w górach i w województwie zielonogórskim. Program wspomina również o pracowniczych ogrodach działkowych. Ich ogólna powierzchnia — jak przewiduje się — zwiększy się o około 136 hektarów.

Jak widać zamierzenia są różnorodne i nacechowane rozmachem. Oby tylko były konsekwentnie realizowane. Liczymy, że te sprawy — wykonawstwa programu — skupią uwagę uczestników dzisiejszego plenarnego posiedzenia WKZZ w Poznaniu, które poświęcone jest głównym problemom pracy związkowej w świetle Wytycznych na VI Zjazd PZPR.

M. Ł.

Śladem przedzjazdowej dyskusji

## Ostrowska forma konsultacji

Prezydium MRN w Ostrowie dało się już poznać jako inicjator wielu ciekawych przedsięwzięć, zmierzających do znalezienia takich form działania, które zezwalałyby na bliższy kontakt ze społeczeństwem, wychodzenie mu na przeciw, zredukowanie do koniecznego minimum „urzędniczego” załatwiania spraw. Przykładem tego jest właśnie kolejna inicjatywa.

Otóż w trakcie kampanii przed VI Zjazdem partii padło w mieście wiele wniosków pod adresem tak Prezydium, jak i koordynowanych przezeń przedsiębiorstw. Różne to były wnioski: o dziedzinę gospodarki komunalnej, handlu, porządku publicznego, komunikacji. Najwięcej zgłoszono ich na konferencjach zakładowych PZPR w ZNTK i na Węzie PKP, gdzie samodzielnie wybierano delegatów na Zjazd. Obecni na konferencjach członkowie Prezydium MRN nie odpowiadali „od ręki” na wnioski i pytania. Notowali je natomiast skrupulatnie, po czym uzgodniono termin wspólnego spotkania z przedstawicielami załóg.

Spotkanie takie, z udziałem kilkusetosobowej grupy, w której byli zarówno wnioskodawcy, jak i reprezentanci poszczególnych oddziałów produkcyjnych, z członkami Prezydium MRN, kierownikami wydzia-

łów i dyrektorami przedsiębiorstw odpowiedzialnych za warunki bytowe mieszkańców — trwało 6 godzin. Wszystkich gości najpierw załóżde przedstawiono.

W toku dyskusji, w której wypowiedziało się kilkadziesiąt osób, padły liczne pytania i propozycje. W ich wyniku postanowiono np. wybudować w połowie przyszłego roku podium koncertowe w Parku X-lecia; przebudować w latach 1972/73 ulicę Wysocką na odcinku 1,2 km; wydzielić teren dla Spółdzielczego Zrzeszenia Budowy Domków Jednorodzinnych; wybudować sieć wodociągowa przy ul. Odolanowskiej; przyspieszyć budowę nasypu drogowego z ul. Kopernika do wiaduktu Odolanowskiego (zakończony zostanie w 1973 r.); do połowy przyszłego roku naprawić ulice: Piastowska, Prosta i Zieloną.

W zatrudniającą 400 kobiet „Intermodzie” zorganizowany zostanie sklepik, a na dworcu PKP ograniczy się sprzedaż piwa. Jeszcze w tym roku otwarty będzie bufet na dworcu PKS.

Szereg mankamentów usuniętych zostanie wspólnie. Na przykład na budowę 700 mb chodnika ul. Wrocławskiej, Prezydium MRN da 14 tys. pływtek, a Rada Zakładowa ZNTK zapewni ich położenie. Podobnie wspólnymi siłami poszerzona zostanie kładka dla pieszych przy wiadukcie przy tej

samej ulicy; położony zostanie chodnik przy ul. Konopnickiej itd. Ta konsultacyjna wymiana zdań i poglądów przyniosła — oprócz tych ustaleń — jeszcze spore efekty w sferze poza materialnej. Choćby to, że pracownicy rad narodowych i przedsiębiorstw odczuli — przez ten bezpośredni kontakt — całą społeczną wagę i ostrość różnych lokalnych problemów, które dotychczas bagatelizowali bądź nie dostrzegali. Z kolei załoga mogła poznać — na tle swego wniosku — całą złożoność zagadnienia. I właśnie na tej bazie wzajemnego zrozumienia trudności i kłopotów, a zarazem możliwości, stworzony został konkretny i bardzo szczegółowy program działania. Zostanie on powielony i doręczony grupom związkowym i partyjnym w zakładzie. Powstało w ten sposób jakby nowe, społeczne ogniwo kontroli wykonania tego programu, kontroli nad do trzymywaniem słowa przez działaczy rady.

Prezydium MRN zamierza praktykę takich spotkań kontynuować — ale już na tematy wybrane. Chce mianowicie, aby tematyka tych konsultacyjnych spotkań wyprzedzała sesję, zwołaną dla przeanalizowania konkretnego zagadnienia. Powinno to dać wszęch stronnijsze rozeznanie w temacie, pogłębienie dyskusji, wnikiwsze wnioski.

R. J.

TEATR

## Przekorna komedia

chyba dobrze się stało, że z myślą o Festiwalu Dramaturgii Królów Demokracji Ludowej pokazano nam właśnie taką wdzięczną scenicznie komedię, zamiast jakiejś niezrozumiałej i nie z naszymi problemami związanej, sztuki współczesnej. Bo „Król i złodziej”, cenionego w NRD pisarza Rolfa Schneidera, przede wszystkim jest teatralną zabawą. Ale zabawą z wyraźną tezą publicystyczną, z morałem. Zabawą inteligentną nawet i strawną teatralnie, chociaż w ogólnych swych zarysach dobrze już nam wszystkim właściwie znana, z epickiego teatru Brechta, ze starych angielskich oper żebrających, z tradycji dawnego plebejskiego, satyrycznego meraliteu. Schneider niczego więc tu właściwie nie odkrywa, niczego nowego nie proponuje, posługuje się za to bardzo zręcznie sprawdzoną już w zetknięciu z publicznością poetycką, teatralną, przekornie i ironicznie komentuje historię.

Spektakl nie jest zły teatralnie. Nie jest też zły i aktorsko. Głównym jego atutem jest oczywiście Tadeusz Wojtych w głównej roli spektaklu, pruskiego króla Fryderyka. Roli prowadzonej

bardzo prostymi środkami aktorskimi, inteligentnie, bez farsowości naleciałości, a jednak z dużą siłą komicznego wyrazu. Niezłodzi sobie z poetyką teatru jarmarcznego także większość pozostałych wykonawców. Zabawne są duety wychudzonych ofiar więziennej głodówki: Jadwigi Żywczak i Stefana Czyżewskiego, ładnie rozegrane są sytuacyjnie i z dużym kabareto- wym zacięciem, sceny bitewne z udziałem Tomasza Grochoczyńskiego, Jacka Różańskiego i Michała Grudzińskiego. Doskonale wywiązuje się z obowiązków Pryncypała — mistrza ceremonii, obdarzony rzeczywistym świetnym głosem, Rajmund Jakubowicz.

W sumie więc całkiem zręcznie zrobione, zabawne, przedstawienie, w całości zgrabnie pomyslaną oprawą muzyczną i plastyczną całości.

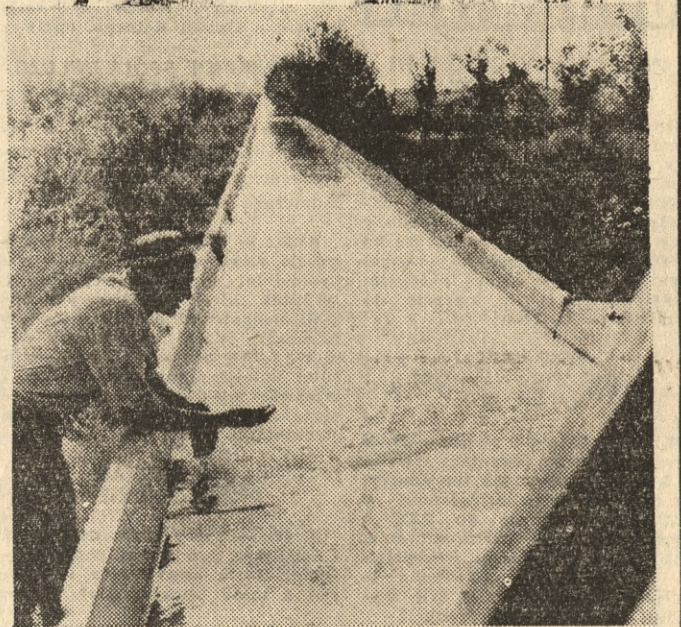
OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Polski w Poznaniu: „Król i złodziej” — komedia Rolf Schneidera w przekładzie Huberta Orłowskiego i Stanisława Barańczaka. Reżyseria Andrzeja Zielińskiego, scenografia Zbigniewa Bednarowicza. Muzyka: Ryszarda Gardo, Premiera 23. X. 71.

## W ZSRR przed rocznicą Wielkiego Października

Realizując dyrektywy XXIV Zjazdu KPZR, by oddać do eksploatacji do końca 1975 r. 3 mln ha nowych ziem nawadnianych, w tym 650 tys. ha pod zasiewy bawełny, prowadzone są końcowe prace przy budowie sieci kanałów nawadniających w wielu regionach ZSRR. Na zdjęciu: jeden z kanałów w Stepie Głodowym, który umożliwił zagospodarowanie nowych terenów pod uprawę bawełny.

CAF — TASS



8 czerwca br. w artykule „Wszystko tylko nie krytyka?” pisaliśmy o niedobrych stosunkach międzyludzkich w Odlewni Żeliwa w Śremie, a w szczególności o atmosferze niesprzyjającej tamże rozwijaniu krytyki pracowniczej. Przedstawiliśmy sprawę Zbigniewa G., który w związku z krytycznym wystąpieniem na zakładowej naradzie wytwórczej został zwolniony z pracy. Do sprawy tej wróciliśmy w publikacji pt. „Jedyna reakcja” („Głos” z 13 lipca br.) stwierdzając, że do tego czasu kierownictwo śremskiej Odlewni nie zareagowało w sposób właściwy na krytykę prasową (tj. w postaci odpowiedzi ustunkowującej się do krytycznych ustaleń dziennikarza).

Poniżej zamieszczamy — stanowiące odpowiedź na artykuł z 8 czerwca br. — pismo dyrektora Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu, których filią jest Odlewnia w Śremie.

W numerze 134 (8487) „Głosu Wielkopolskiego” z dnia 8. 6. 1971 r. opublikowany został artykuł red. Michała Łuczaka, zatytułowany „Wszystko tylko nie krytyka?”. Artykuł ten omawiając losy jednego z pracowników naszych Zakładów, zatrudnionego w Odlewni Żeliwa w Śremie, zwolnionego z pracy z dniem 30. 4. 1971 r. — przedstawia w krytycznym świetle stosunki międzyludzkie panujące w tej fabryce. W szczególności autor artykułu konkluduje, że bezpośrednią przyczyną zwolnienia wspomnianego pracownika była publiczna krytyka z jego strony stosunków panujących w fabryce.

Artykuł porusza dwie zasadnicze sprawy. Pierwsza — to konkretna sprawa zwolnienia z pracy obywatela Zbigniewa Grzywaczewskiego — druga — to sprawa ogólna, złych stosunków międzyludzkich istniejących w Odlewni, a wyrażających się między innymi w tłumieniu krytyki i stosowaniu środków represyjnych wobec ludzi, którzy negatywnie oceniają stosunki fabryczne i publicznie je krytykują.

Zarówno fakt zwolnienia z pracy ob. Grzywaczewskiego, wszystkie fakty towarzyszące, jak również całość stała stosunków międzyludzkich Odlewni były przedmiotem szczegółowej analizy przeprowadzonej wspólnie z kierownictwem kolektywem społeczno-politycznym naszego

przedsiębiorstwa. W wyniku tej analizy stwierdziliśmy, że jakkolwiek zwolnienie z pracy ob. Grzywaczewskiego poprzedzał szereg mniej-

tego zwolnienia pod kątem ewentualnego naprawienia krzywdy w stosunku do poszkodowanego. Ponieważ jednak ob. Grzywaczewski w bezpośredniej rozmowie ze mną stwierdził, że znalazł poza naszymi zakładami właściwe dla siebie zatrudnienie i nie widzi celu w powrocie do pracy w HCP, uznaliśmy, że dalsze nasze działanie w jego konkretnej sprawie nie jest potrzebne.

Jeśli chodzi o sprawę drugą, o sprawę stosunków międzyludzkich, istniejących w Odlewni, to chciałbym wyjaśnić co następuje: Odlewnia Żeliwa w Śremie jest, jak

zawsze w zakładzie o bardzo dużym stopniu automatyzacji, gdzie problem utrzymania ciągłego ruchu urządzeń jest sprawą zasadniczą. Ta różnorodność urządzeń z jednej strony, a konieczność utrzymania wysokiej dyscypliny technicznej i produkcyjnej z drugiej strony, powoduje, że kierownictwo Odlewni wymaga od wszystkich pracowników dużego zaangażowania i zdyscyplinowania. Te wymagania nie zawsze znajdują pełne zrozumienie u wszystkich pracowników i zdarza się, że uważane są przez niektórych za przejaw złego stosunku przełożonych do podwładnych, za próbę rządzenia zbyt samowolnego i niecierpienia się z opinią ogółu, ogólnie biorąc za objawy złych stosunków międzyludzkich.

krytyczne podwładnych, uwidacznia się brak umiejętności stosowania tzw. społecznej motywacji.

Wszystkie te fakty przytaczam dla lepszego scharakteryzowania warunków społecznych, w których kompletuje się i wykształca załoga Odlewni. Podzielając pogląd redakcji, że „casus Grzywaczewski” jest zdarzeniem negatywnym, informuję że na opublikowaną w tej sprawie krytykę prasową zareagowałem następująco:

— Przeprowadziłem rozmowę z dyrektorem Odlewni mgr. inż. H. Kłodasem oraz innymi zainteresowanymi członkami kierownictwa, w której zganiłem postrakowanie ob. Grzywaczewskiego, jak również przypomniałem obowiązki kierownictwa każdego zakładu wobec krytyki prasowej i o właściwym sposobie reagowania na nią.

— Wzięłam osobisty udział w konferencji Samorządu Robotniczego Odlewni, w której uczestniczył również cały personel kierowniczy. Na konferencji tej omówiłem rangę i znaczenie właściwych stosunków międzyludzkich, warunki ich właściwego kształtowania się oraz przypomniałem, że krytyka społeczna traktowana jest w Zakładach H. Cegielski od bardzo dawna nie tylko jako bezwzględne prawo każdego członka załogi, ale również jako jeden z instrumentów stałego doskonalenia całokształtu stosunków produkcji jak i stosunków międzyludzkich.

— Spowodowałem, że organy Samorządu Robotniczego przedsiębiorstwa zmogły współdziałanie z odpowiednimi organami Samorządu Robotniczego Odlewni w poprawie atmosfery pracy i dalszym polepszaniem stosunków międzyludzkich.

Naczelnny Dyrektor (E. Idziak)

Echa naszych publikacji

## „Wszystko tylko nie krytyka?”

szych i większych konfliktów służbowych, to jednak fakt jego zwolnienia wkrótce po publicznej krytyce upoważniał autora, jak również społeczność fabryczną do rozumienia, że zwolnienie to stanowiło reakcję kierownictwa Odlewni na publiczne wyrażoną negatywną ocenę stosunków fabrycznych. Okoliczność ta stanowi wystarczającą rację, by decyzję kierownictwa Odlewni uznać za społecznie niesłuszną.

Z tych względów, aczkolwiek sprawa zwolnienia ob. Grzywaczewskiego była przedmiotem badania specjalnego zespołu, w którym reprezentowany był również Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Metalowców, zbadałmy ponownie sprawę

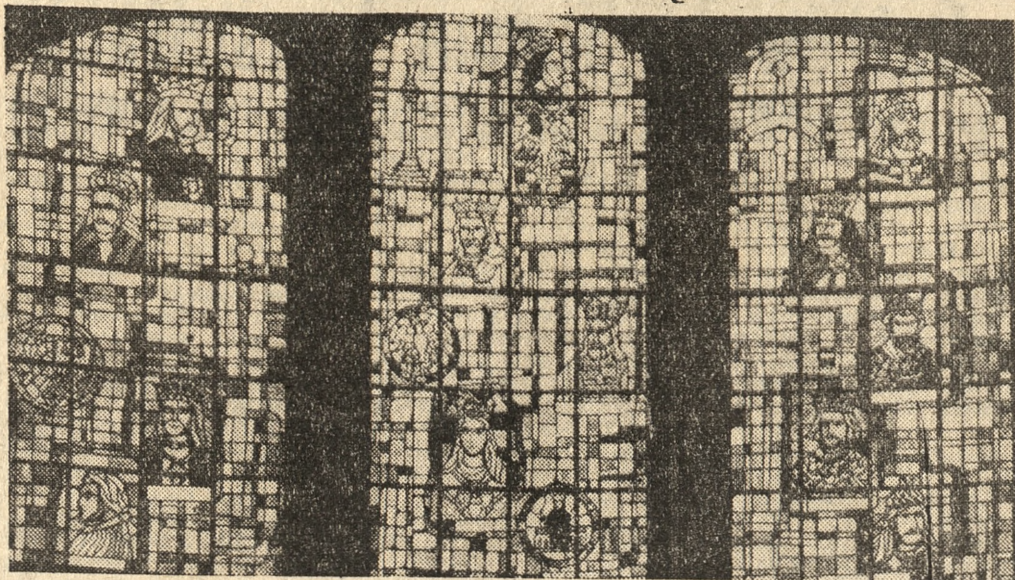
wiadomo, zakładem bardzo młodym, wybudowanym w rejonie rolniczym, pozbawionym kwalifikowanego zaplecza kadrowego. Stąd też aktualna kadra Odlewni rekrutuje się z ludzi o różnej przeszłości zawodowej.

Wykształcenie w tak dobranym, ponad trzytyścym zespole ludzkim, koniecznych cech, właściwej dyscypliny i kultury pracy jest procesem bardzo trudnym. Różnorodność środowisk, z jakich pochodzi załoga, te procesy integracyjne znacznie utrudnia. Z drugiej strony poważne zadania produkcyjne, inwestycyjne i inne zmuszają kierownictwo Odlewni jak również całych zakładów H. Cegielski do jak najszybszego wdrażania takich reżimów pracy, które w dużym i nowoczesnym zakładzie produkcyjnym są absolutnie konieczne,

Z drugiej strony kierowniczy personel Odlewni, odpowiedzialny nie tylko za realizację zadań gospodarczych, ale również za kształtowanie właściwych postaw i poprawnych stosunków międzyludzkich jest w znacznej części — z oczywistych względów — personelem młodym. Stąd też potrafi on często znacznie lepiej rozwiązywać najpoważniejsze problemy techniczno-produkcyjne, niż wymagające niekiedy wiele cierpliwości sprawy składające się na pojęcie stosunków międzyludzkich. Z tych też względów w Odlewni Żeliwa, częściej niż w pozostałych naszych fabrykach, występują jeszcze przypadki zbyt obcesowego reagowania na niektóre postulaty czy uwagi



# Witraże w Sądzie



Plastyka współczesna, aby mogła się w pełni rozwijać i upowszechnić, musi wyjść poza zamknięty krąg sal ekspozycyjnych: muzeów i galerii. Musi znaleźć mecenat społeczny, który byłby w stanie wykorzystać jej propozycje dla rozmaitych trwałych realizacji w architekturze, dekoracji i aranżacji wnętrz. Dlatego też cieszyć może każda udana próba wprowadzenia plastyki do wnętrza gmachów użyteczności publicznej, a zwłaszcza już w przypadku dużych i na szeroką skalę zakrojonych realizacji o monumentalnej skali działania. A takim właśnie na wielką skalę zakrojonym przedsięwzięciem stało się wyposażenie wnętrza Sądu Powiatowego dla m. Poznania w

cykl efektywnych witraży poświęconych historii Polski oraz jej prawodawstwa i sądownictwa. Witraże na stałe zdobą już wnętrza sądu, a przed kilkoma dniami otwarta została również w salach Sądu, staraniem BWA, wystawa projektów i kartonów pozwalająca na miejscu skonfrontować projekty z konkretną, gotową realizacją. (ob)

Na zdjęciu: jedno z okien Sądu Powiatowego dla m. Poznania zrealizowane, podobnie jak wszystkie pozostałe, przez pracownię witrażowniczą Stanisława Powalisza według projektów art. plast. Marii Powalisz-Bardońskiej.

Fot. — J. Myszkowski

## Czytelniczy piątek

### REDAKCJA ODPOWIADA

#### PRACOWNICY SEZONOWI UBEZPIECZENI

Kazimierz K. — Jestem pracownikiem sezonowym. Pracuję w PGR. Czy mam prawo do otrzymania książeczki ubezpieczeniowej ZUS. RED: — Tak. Pracownicy zatrudnieni na czas ściśle określony jako sezonowi, mają prawo do korzystania z legitymacji ubezpieczeniowej. O wydanie takiej legitymacji należy się zwrócić do dyrekcji PGR. (2323)

#### WYPADEK I ODPOWIEDZIALNOŚĆ CYWILNA

H. M. — Uległam wypadkowi, w wyniku którego doznałam trwałego kalectwa. Wypadek ten zdarzył się przy posesji ubezpieczonej w PZU. Zwróciłam się do PZU o wypłatę mi odszkodowania. PZU po przesłuchaniu właścicieli nieruchomości i świadka — wniosek oddaliło. Co w tym wypadku powinienam dalej robić?

RED: — Od decyzji inspektoratu powiatowego PZU służy prawo dowołania do dyrekcji wojewódzkiej. Gdyby dyrekcja wojewódzka PZU zatwierdziła decyzję inspektoratu powiatowego, wówczas pozostawałaby jedynie droga sądowa i to przeciwko właścicielom nieruchomości, na której chodniku uległa pani wypadkowi. Wyrok zasądzający właścicieli nieruchomości na zapłatę odszkodowania będzie wówczas realizowała PZU w ramach ubezpieczenia się właścicieli od odpowiedzialności cywilnej. (2314)

#### DZIEDZICTWO GOSPODARSTWA I PODATEK GRUNTOWY

Kazimierz P. — Odziedziczyłem po rodzicach gospodarstwo rolne. Słyszałem, że jako nowy gospodarz mogę być zwolniony z zapłaty podatku gruntowego?

RED: — Nie. Kto nabył gospodarstwo rolne w drodze dziedzictwa po swoich rodzicach względ-

nie teściach, ten nie ma prawa do zwolnienia go z zapłaty podatku gruntowego, gdyż dekret z dnia 30. VI. 1951 r. nie przewiduje takich przywilejów. Ze zwolnień na okres 5 lat od zapłaty podatku gruntowego korzystają jedynie ci rolnicy, którzy nabywają ziemię z Banku Rolnego. (2331)

#### MIESZKANIE SPÓŁDZIELCZE POZA KOLEJNOŚCIĄ

Zainteresowany — Czy i w jakich wypadkach istnieje możliwość otrzymania mieszkania spółdzielczego poza kolejnością?

RED: — Mieszkania poza kolejnością mogą otrzymać członkowie spółdzielni mieszkaniowej, którzy wskutek klęsk żywiołowych zostali pozbawieni dotychczasowych mieszkań, dalej mieszkańcy domów, które podlegają w danym roku kalendarzowym rozbiórce i wreszcie mieszkańcy tych pomieszczeń, które nie nadają się do zamieszkania. (2248)

#### JAK ZOSTAĆ PRZEWODNIKIEM?

J. W. — Taty znam doskonale. Chciałbym tam zostać przewodnikiem. Gdzie powinienem się starać o takie uprawnienia?

RED: — Zgodnie z zarządzeniem nr 26 przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki z dnia 30. 4. 1968 r. uprawnienia do wykonywania funkcji przewodnika po Tatrach wydaje WKFiT w Krakowie. Na leży jednak najpierw przejść szkolenie, następnie odbyć praktykę, złożyć egzamin, na którym trzeba wykazać: doskonałą znajomość terenów górskich, tężyznę fizyczną i to, że uprawia się turystykę górską. Po zdaniu tych egzaminów można uzyskać tytuł przewodnika górskiego. (2384)

#### NAPRAWA URZĄDZEŃ SANITARNYCH

Jerzy P. — Kto powinien naprawić w łazience urządzenia sanitarne — wynajmujący czy najemca?

RED: — Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Gospodarki Komunalnej z 5 sierpnia 1965 r. naprawy wanny, baterii, pieców kąpielowych, muszli klozetowych oraz zlewów należą do obowiązków najemcy. (2262)

## PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI

Nakładem Wydawnictw Naukowo-Technicznych ukazały się ostatnio następujące nowości książkowe:

W. Tuszyński, J. Rudny, M. Kleszczewski — „Inżynieria i aparatura przemysłu spożywczego”, praca pod red. prof. Mieczysława Eisele, część I. Dla studentów wydz. technologii rolnospożywczej WSR. Str. 466, zł 43.

J. Kaczwiński, A. Czapliński — „Chemia ogólna”. Podrecznik akademicki. Str. 347, zł 30.

Sławomir Wolszczak — „Minioborniki tranzystorowe”, wyd. II.

4 GŁOS WIELKOPOLSKI AK 28 X 1971 Nr 256 (8509)

## W. Hasior wrócił pod Giewont

Równie znany jak kontrowersyjny w swej twórczości — Władysław Hasior z urodzenia człowiek gór — powrócił pod Giewont, by tu po rocznej przerwie zająć się na powrót rzeźbą i plastyką. Swoisty klimat i atmosfera Zakopanego — twierdzi autor wielu znanych pomników, m. in. ofiar faszyzmu w Kuźnicach w Zakopanem oraz partyzantów na górze Snózka k. Krościenka — najlepiej się pracuje i czuje rzeźbę. Tu przecież powstały jego najlepsze projekty, tu zrodziły się pierwsze rzeźby, w tym także słynne już wszędzie „Sztandary”.

Plonem artystycznej działalności Hasiora — są liczne wystawy zagraniczne, m. in. we Włoszech, Szwecji i Francji, a ostatnio przygotowana w NRF w Bohum, której otwarcie nastąpi 30 bm. Będzie to wystawa pt. sztuka współczesna.

Zakopiański rzeźbiarz chce w stolicy Tatr zorganizować plener rzeźbiarzy ludowych na zasadzie podobnych jak dzieje się to w innych miastach kraju. Liczy więc na pomoc władz Zakopanego. (PAP)

## J. SIEMIONOW 17 mgień wiosny

Przyprowadził do Frau Pleischner swojego przyjaciela z klubu jachtowego. Trzydziestoletniego Goetza. Był to facet w tym samym stopniu przystojny, co i głupi. Franz wiedział, że utrzymują go starzejące się kobiety. Posiedzieli w trójkę w małej restauracji i obserwując zachowanie Goetza, Franz von Ens się uspokoił. Głupi to on jest, ale swoją rolę gra zgodnie z doprowadzonym do perfekcji, ustalonym szablonem. Goetz był chmurny, milczący, silny. Opowiadał parę śmiesznych anegdot. Potem powściągliwie zaprosił Frau Pleischner do tańca. Obserwując ich, Franz uśmiechał się pogardliwie: siostra śmiała się, a Goetz przyciskając ją do siebie coraz bardziej, szeptał jej coś do ucha.

Pd dwóch dniach Goetz przeniósł się do mieszkania profesora. Mieszkał tu tydzień, do pierwszej kontroli policyjnej. Frau Pleischner przyszła do brata ze łzami: „Wróć mi go, to straszne, że nie jesteśmy razem”. Nazajutrz wysłała prośbę o rozwód z mężem. To złamało profesora — uważał żonę za najbliższego powiernika. Przeżywał męczarnie obozu sądził, że ratuje tym samym jej uczciwość i swobodę myślenia.

Kiedyś nocą Goetz zapytał ją: „Z nim było ci lepiej?” — Zamiała się cicho i objawiając go odpowiedziała: „Co ty, Kochany... On umiał jedynie ciekawie mówić...”

Po zwolnieniu Pleischner nie zającząc do Kolonii wybrał się od razu do Berlina. Brat, mający kontakt ze Stirlitzem pomógł mu znaleźć pracę w muzeum „Pergamon”. Pracował w dziale starożytnej Grecji. Właśnie tutaj, z reguły, Stirlitz nazywał spotkaniem swoim agentem i dlatego dosyć często, po załatwieniu sprawy wpadał do Pleischnera i chodził razem po olbrzymich pustych salach majestatycznego „Pergamonu” i „Bodo”.

Powiedzmy od razu: nie to jest wydarzeniem, że przywódca socjaldemokratów austriackich — Bruno Kreisky stanął w tym miesiącu na czele rządu, kanclerzem został bowiem przed przeszło półtora rokiem. Teraz jednak jego partia — socjaldemokracja austriacka — uzyskała w wyborach po raz pierwszy w swej historii bezwzględną większość w parlamencie: 93 na ogółem 183 mandaty.

60-letni obecnie Bruno Kreisky, wiedeńczyk z urodzenia, prawnik z wykształcenia, jest człowiekiem, o którym można powiedzieć, że całe swe życie związał z socjaldemokracją. Działalność polityczną rozpoczął w latach swojej wczesnej młodości, wstępując w roku 1926, kiedy miał 15 lat, do organizacji młodzieżowej socjaldemokratów, skąd przeszedł następnie do partii socjaldemokratycznej. Jej członkiem pozostał do chwili delegacji partii w roku 1934. Za swą działalność polityczną trafił w latach 1935—36 do więzienia.

Po aneksji Austrii przez hitlerowców losy Bruno Kreisky'ego były podobne do politycznej kariery dzisiejszego socjaldemokratycznego kanclerza Niemieckiej Republiki Federalnej — Willy Brandta. Bo wiemy Kreisky także emigrował do Skandynawii: osiadł w Szwecji, gdzie w latach 1939—46 był dziennikarzem i pracownikiem naukowym Sztokholmskiego Towarzystwa Spółdzielczego. Do Austrii wrócił dopiero w szóstym roku po wojennym, uprzednio wstępując do austriackiej służby dyplomatycznej właśnie w Szwecji. W kraju swą służbę państwową rozpoczął od pracy w urzędzie prezydenckim, po czym w 1953 roku został sekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych. Począwszy od 1959 roku przez siedem kolejnych lat B. Kreisky kierował ministerstwem spraw zagranicznych z ramienia rządu koalicyjnego, na którego czele stali wówczas przedstawiciele konkurencyjnej partii — austriaccy chadecy zważy się tam Austriacką Partią Ludową.

Do grona przywódców partii socjaldemokratycznej dr Bruno Kreisky należy od kilkunastu lat: w roku 1959 objął urząd jej wiceprzewodniczącego, a 2 lutego 1967 roku — przewodniczącego.

Choć Bruno Kreisky jako polityk na arenie europejskiej znany był od szeregu lat, to jednak czołową osobistością życia politycznego Austrii jest dopiero od zeszłego roku.

Przez całe powojenne ćwierćwiecze — do kwietnia 1970 roku — kanclerze Austrii wywozili się z Austriackiej Partii Ludowej, która w okresie tym zawsze miała większość miejsc w parlamencie. Dopiero w wyniku wyborów z 1 marca ubr. większość w parlamencie (Nationalrat) zdobyli socjaldemokraci. Jednak do 10 października roku bieżącego była to

## CZŁOWIEK, O KTÓRYM SIĘ MÓWI

większość względna: socjaldemokraci mieli wówczas 84 miejsca, partia ludowa — 78, a Austriacka Partia Wolności, która stara się prezentować jako partia liberalna, ale w istocie rzeczy duże wpływy mają w niej neonaziści i rzecznicy

du (reforma podatków, zmiana ordynacji wyborczej) szło jej na rękę.

Zdając sobie jednak sprawę z niełatwego położenia rządu mniejszościowego, kanclerz Kreisky zaryzykował przedtem minowe rozpisanie wyborów parlamentarnych. Mógł w nich stracić nawet tę kruchą względną większość, którą posiadał zaledwie od 19 miesięcy, albo mógł też zdobyć dla socjaldemokracji bezwzględną większość. Liczył oczywiście na to drugie i to też zyskał. Mimo, że większość socjaldemokratyczna jest obecnie nieduża (zaledwie 3 głosy przewagi nad pozostałymi dwoma partiami), to przecież układ sił w parlamencie jest teraz dla partii Kreisky'ego o wiele korzystniejszy. Kanclerz nie musi obawiać się, że jakiekolwiek głosowanie w parlamencie może pozbawić go władzy.

Bruno Kreisky potrafił wykorzystać dogodny dla siebie moment. Wybory prezydenckie, które w Austrii odbyły się 25 kwietnia br., przyniosły zdecydowane zwycięstwo dotychczasowemu prezydentowi — socjaldemokracie Franzowi Jonasowi. To wskazywało na korzystny trend dla socjaldemokracji, tym bardziej, że główny jej konkurent — chaddecka partia ludowa — jeszcze nie zdołał się otrząsnąć z kryzysu, który ogarnął go po zeszłorocznej porażce w wyborach parlamentarnych. Jednocześnie w kampanii wyborczej Kreisky mógł zreczenie dla swojej partii zdyskontować fakt, że właśnie w okresie jej rządów gospodarka Austrii, mimo wstrząsów w świecie kapitalistycznym, okazała się silna: ominął ją kryzys walutowy, ceny rosły wolniej niż koszty utrzymania. To właśnie sprzyjało umocnieniu się władzy partii socjaldemokratycznej także w Austrii.

TADEUSZ KACZMAREK

## Mali laureaci konkursu UNICEF

Z okazji 25-lecia działalności UNICEF — Polski Komitet Współpracy z UNICEF, redakcja „Życia Warszawy” oraz dyrekcja Pałacu Młodzieżowego w Warszawie, na wniosek UNICEF, ogłosiły wiosną br. konkurs na temat znajomości działalności tej organizacji przez dzieci i młodzież.

Arkusze dzieci z poprawnymi odpowiedziami zostały wysłane z 10 krajów do biura regionalnego UNICEF w Paryżu i ostatnio przeprowadzone losowanie nagród ufundowanych przez znane światowe firmy,

przedsiębiorstwa i linie lotnicze.

Główną nagrodę — podróż dookoła świata ufundowaną przez Pan-American Airways i American Express — wylosował 17-letni Belg Jean-Luc Pitance. Wśród laureatów innych nagród znalazły się także dzieci polskie, a mianowicie: 12-letni Juliusz T. Antoniuk z Białegostoku, Robert Maniowski z Poznania, 11-letni Jerzy Kobylski z Gdańska, Włodek, 15-letni Łukasz Stęca z Ostrowa Maz., oraz 15-letnia Krystyna Jezierska z Warszawy.

Nagrodzeni zostaną zawiadomieni o wylosowanych nagrodach bezpośrednio przez UNICEF. (PAP)

Pewnego razu Stirlitz poprosił u profesora o klucz od szklanej skrzynki, w której chroniono brązowe statuetki z wosku Samos.

— Wydaje mi się — powiedział wówczas, że gdy dotknę tych relikwii od razu dokona się jakiś cud, stanę się inny, wstąpi we mnie część spokojnej mądrości starożytnych.

Profesor spełnił prośbę, Stirlitz sporządził sobie odcisk klucza. Tutaj właśnie, pod statuetką kobiety urządził sobie skrytkę.

Stirlitz dopił swój grog i zapalił papierosa. „Dlaczego wspominałem przez tyle czasu Pleischnera? Czy tylko dlatego, że brakuje mi jego brata? A może wypracuję nową wersję łączności? — Uśmiechnął się. — Dlaczego zaczynam grać nawet wobec siebie samego. «Z kim zmagam się? Z samym sobą, z samym sobą...» To zdaje się Pasternak?”

— Herr Ober! — przywołał kelnera. — Wychodzę, proszę o rachunek...

## INFORMACJA DO ROZMYŚLANIA (BORMANN)

O tym człowieku nikt nic nie wiedział. Rzadko pojawiał się w kadrach kroniki filmowej, jeszcze rzadziej na fotografiach u boku Fuehrera. Niewysokiego wzrostu, krótkogłowy, z blizną na policzku, starał się chować za plecami sąsiadów, gdy fotografowie pstrykali swymi aparatami.

Mówiono, że w roku 1924 odsiedział czternaście miesięcy więzienia za polityczne morderstwo. Nikt nie znał go dokładnie, aż do dnia, gdy Hess poleciał do Anglii. Himmler otrzymał rozkaz od Fuehrera, by zaprowadzić porządek w „tym parszywym burdelu”. Tak Fuehrer wyraził się o kancelarii partyjnej, której szefem był Hess, jedynym z członków partii będący z Fuehrerem na ty. W ciągu nocy ludzie Himmlera dokonali ponad siedmiuset aresztowań. Aresztowano bliskich współpracowników Hessa, ale aresztowanie ominęło najbliższego pomocnika szefa kancelarii partyjnej — jego pierwszego zastępcę — Martina Bormanna. Co więcej, w pewnym sensie on właśnie kierował ręką Himmlera: ratował potrzebnych mu ludzi przed aresztowaniem, a niepotrzebnych kierował do obozów.



# Tadeusz Rutkowski z Warty zdobywca pucharu „Południowej Wielkopolski“

W Ostrowie odbyła się propagandowa impreza, kończąca równocześnie tegoroczny sezon lekkoatletyczny w tej części naszego województwa. Był to IX Jesienny Bieg Przejajowy o puchar przechoźni redakcji miesięcznika „Południowa Wielkopolska“. Na starcie stanęło 427 zawodników i zawodniczek z Poznania, Zielonej Góry, Kalisza, Krotoszy, Ostrowca, Kępna, Pleszewa i oczywiście Ostrowa.

Najszybsza z grupy dziewcząt (trasa długości 300 m) okazała się Bożena Pietralczyk z Ostrowca. Wyrzuciła ona Elżbietę Kąrmierczak z Kępna, Danutę Perugę z Kalisza. Zwycięstwem przedstawieli Kępna dziewczęta z reprezentantką Ostrowa — Ewą Wabińską. Trzecią była Regina Kubiak z Przygodzic.

Wśród juniorek (700 m) najlepsza była Stefania Nowak z Ostrowca. Wyrzuciła ona Barbarę Jasiewicz z Pleszewa i Krystynę Sztucę z Kępna. Bieg seniorek na tym samym dystansie wygrała Janina Stefanowicz z Pleszewa przed Mirosławą Kryś z Ostrowca i Marią Krystofiak z Ostrowa.

Wśród chłopców, bieg na 500 m wygrał ostrowianin Kazimierz Kubiak, wyrzucił Sławomira Bukowskiego z Pleszewa i Dariusza Kucharskiego z Ostrowca. Spośród 103 młodziaków, dystans 800 m najszybciej pokonał kaliszianin Stanisław Gierkowski, drugi

Półka nożna

## Dzisiaj mecz Lech — GKS

W związku z występami GKS Katowice w Pucharze Polski, mecz o mistrzostwo II ligi pomiędzy tą drużyną a poznańskim Lechem został przeniesiony na dzisiaj. Spotkanie Lech — Katowice rozegrane zostanie na stadionie Olimpii na Golecinie o godz. 17 przy świetle elektrycznym.

GKS Katowice, były I-ligowiec, to zespół należący do czołówek II ligi: zajmuje obecnie czwarte miejsce w tabeli z 13 punktami a wyrzucił z drużyny ROW Rybnik, Górnik Wałbrzych i Lech Poznań. Drużyna Katowice w ostatnim swoim spotkaniu o mistrzostwo II ligi wygrała na własnym boisku z Włókniarzem Pabianice 3:2.

Przeciwnik Lecha, to na pewno groźna drużyna, ale pokonanie tego zespołu leży w granicach możliwości poznańskich, którzy mają nadzieję, potrafią dzisiaj sforsować obronę gości i po długiej serii remisów rozstrzygnąć wreszcie na swoją korzyść mecz mistrzowski. Jeżeli piłkarze Lecha myśla o ewentualnym awansie, to przed własną publicznością muszą postarać się o więcej bramek niż dotychczas.

Kierownictwo KKS Lech zawiadamia, że bilety ulgowe sprzedawane będą wyłącznie w kasach przy głównym wejściu. (s)

## Robert Fischer przeciwnikiem Spasskiego

Dziewiąta partia przyniosła rozstrzygnięcie finałowego meczu pretendentów do gry o szachowe mistrzostwo świata pomiędzy arcymistrzami Fischerem (USA) i Petrosianem (ZSRR). Zakończyła się ona w 46 posunięciu zwycięstwem 28-letniego arcymistrza amerykańskiego, który prowadząc 6,5:2,5 pkt. zapewnił sobie zwycięstwo w meczu mającym składać się z 12 partii. Tym samym Robert Fischer zdobył prawo gry w 1972 roku w decydującym pojedynku o szachowe mistrzostwo świata z obrońcą tytułu, radzieckim arcymistrzem Borysem Spasskim.

## Z Wielkopolski

Podczas III indywidualnego turnieju ligi zapasniczej w stylu wolnym, Grunwald Poznań zajął trzecie miejsce za Stalą Rzeszów i Gwardią Warszawą. Jedynie pierwsze miejsce z wielkopolskich zawodników zajął w wadze do 68 kg — Włodzimierz Cieślak z Grunwaldu, drugie miejsce zdobył (w wadze do 74 kg) — Paweł Gawryśiak (Grunwald), a trzecie (w wadze do 100 kg) — Bohdan Bartkowiak (LKS Sulmierzyce). IV indywidualny turniej odbędzie się 6 i 7 listopada w Poznaniu.

W bokserskiej reprezentacji Polski przeciw NRF, która wystąpi 6 listopada w Poznaniu znalazło się dwóch zawodników okręgu poznańskiego: Jan Stanisławski (Zagłębie Konin) i Bolesław Wosik (Proсна Kalisz).

Zwycięzca biegu głównego rozegranego w Kozłowie Wlkp. z okazji 700-lecia istnienia tego miasta został Marek Guzek przed Janem Graczykiem ze Srody i Andrzejem Bandosem z Kozłowa. W 5-boju lekkoatletycznym zwyciężył zespół Państwowe go Technikum Rolniczego ze Srody. (x)

## „Totek“ płaci

P.P. Totalizator sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 23.24 bm. stwierdzono: Liga angielska: 22 roz. z 13 traf. — wygr. po 8,537 zł 559,900 z 12 traf. — wygr. po 335 zł 5,633 z 11 traf. — wygr. po 33 zł 29,151 z 10 traf. — wygr. po 6 zł.

Liga polska: 60 roz. z 13 traf. — wygr. po 2,778 zł 970,900 z 12 traf. — wygr. po 171 zł 6,798 z 11 traf. — wygr. po 24 zł 27,850 z 10 traf. — wygr. po 5 zł. W zakładach Toto-Lotka z dnia 23.24 bm. stwierdzono: 1 roz. z 6 traf. — wygr. 1,000,000 zł 4 roz. z 5 traf. prem. — wygr. po 560,703 zł 277 roz. z 5 traf. zwłk. — wygr. po 11,693 zł 12,319 z 4 traf. — wygr. po 333 zł 236,890 z 3 traf. — wygr. po 18 zł.



W „KOZIOŁKACH“

wyjątkowa okazja. Możesz wygrać premię z wylosowaną końcówką banderoli, jedną z nagród miesięcznych w tym „Fiat 125 P“, 500,000 zł na wygraną i stopnia. K8364

## Przetargi

Miejski Handel Mięsem w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 45 — ogłasza PRZETARG NIEOGROUNICZONY na zakup

SUMATORÓW ELEKTRYCZNYCH — marki „Facit“ i „Olympia“. Termin składania ofert w zalakowanych kopertach w ciągu 10 dni od daty ogłoszenia przetargu, pod adresem: Miejski Handel Mięsem w Poznaniu, ulica Czerwonej Armii 45 — sekretariat. Do składania ofert z podaniem ceny oraz orzeczeniem rzeczoznawcy zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Informacje w Dziale Technicznym — ul. Czerwonej Armii 80/82, III piętro, pokój 335, telefon 599-50 (Polska Kultura). K8378

## Praca Nauka

Opiekunkę do dziecka — przyjmie rodzina lekarska, Osiedle Jagiellońskie 4 m. 3. Informacje po godzinie 18. 21147g

Małżeństwo bezdzietne — przyjmie dozorstwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 21154g.

## Kupno Sprzedaż

Kupię stare stylowe meble, najchętniej dreźbione. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 20668g.

Witryny i stolik pod telewizor (wysoki polski) o-kazyjnie sprzedam. E. Magnuszewski. Głogowska 43 m. 26. 21134g

Sprzedam zgrzewarkę do folii 1000 W. Tel. 699-31. 20842g

Futro karakulowe, czarne baranki jagnięta, nowe — sprzedam. Poznań, Sportna 12. 21861g

Wózki dziecięce najnowsze modele — poleca Wytwórnia Janke, Dąbrowskiego 88, tel. 406-23. 22316g

Sprzedam kózki damskie furman. Poznań, Wrocławska 23 m. 8, godz. 16-18. 22317g

Sprzedam tanio szafę i łóżko (komplet). Cybulskiego 4, I ptr., po południu. 22252g

## Samochody

Kupię Flata 1300 nowego. Tel. 442-60. 22729g

Sprzedam tanio „Mercedes V 170“, na chodzie. Komorniki, ul. Zabikowska 68. 20908g

Warszawę górnozaworową z dodatkowym wyposażeniem, stan bardzo dobry, sprzedam. Poznań, Podolska 13 (Solacz). 22251g

ZAKŁAD USŁUGOWY w BABIMOŚCIE

pow. Sulechów  
WYKONUJE  
w ramach usług dla ludności  
NIETYPOWĄ STOLARKĘ BUDOWLANA  
oszkłoną.

Posiadamy możliwości wykonania nietypowych okien i drzwi jeszcze w bieżącym kwartale. Pomiary otworów dokonujemy na budowach. Chętnych prosimy o zgłaszanie się osobiste, listownie lub telefonicznie pod adresem: Babimost, ul. Wolsztyńska nr 7, telefon 77, pow. Sulechów, w godz. od 7-15. K8055

## Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo PGR Długie Stare, powiat Leszno Wlkp. — przyjmie do pracy zaraz  
MAGAZYNIERA do zakładu PGR Niechłód, pow. Leszno Wlkp.  
Wymagane jest średnie wykształcenie, względnie podstawowe z 5-letnią praktyką na stanowisku magazyniera.  
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla pracowników rolnych.  
Zapewnia się mieszkanie w nowym budownictwie. W7784

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska“, Szamotuły, Rynek 49 — poszukuje pilnie —  
PRACOWNIKA na stanowisko KIEROWNIKA SKLEPU żelaza i art. gospodarstwa domowego. Wymagana znajomość w/w branży.  
Warunki pracy i płacy według układu zbiorowego pracy obowiązującego w pionie CRS. W7670

Państwowy Dom Specjalny nr 4 w Poznaniu przy ul. Mogileńskiej 42, telefon 726-43 — zatrudni zaraz  
PRACOWNICZKA na stanowiska salowych. Wyższe wykształcenie, czas pracy na miejscu. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K8302

AGENTA do prowadzenia punktu pocztowo-telekom. w lokalu prywatnym własnym lub administracyjnym przez zakład państwowy lub instytucję na terenie dzielnicy Grunwald między ul. Jagosławską a Cmentarną i Wieruszkowską po obu stronach ulicy Grunwaldzkiej — zatrudni

Obwodowy Urząd Pocztowo-Telekom. w Poznaniu, ul. Kościuszki 77.  
Czas pracy 3 godziny dziennie, wynagrodzenie korzystne do uzgodnienia.  
Szczegóły do omówienia w OUPT. Wymagana znajomość pracy biurowo-rachunkowej. K8379

Dom 2 pokoje, kuchnia, łazienka, c. o., 0,4 ha sadu, sprzedam. Komunikacja miejska. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 20668gpr.

Kupię dom w Poznaniu. Nowa Sól, skrytka 46. 1834p

Dom jednorodzinny komfortowy, powierzchnia 110 m² wraz oddzielnym zabudowaniem o powierzchni 220 m², nadającym się na lokal produkcyjny — handlowy lub przemysłowy w Goczałkowicach - Zdrój, woj. katowickie, sprzedam. Mieszkanie wolne. Cena do uzgodnienia. Oferty — „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 21169g.

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, na krycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 20188g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 20121g

Rozwiedziona, lat 42, pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Zdjęcia mile widziane, zwrot, dyskretna zapewniona. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 1830p.

Pani stanu wolnego z mieszkaniem (wykształcenie średnie), niezależna, pozna inteligentnego pana od lat 48-60. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 20925g.

Rozwiedziona, lat 42, pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Zdjęcia mile widziane, zwrot, dyskretna zapewniona. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 1830p.

Dnia 25 października 1971 roku zmarł śmiercią tragiczną w czasie podróży służbowej, w wieku 38 lat

mgr inż. ZBIGNIEW DZIUBAK  
starszy projektant Pracowni Mostów Biura Projektów Kolejowych w Poznaniu.

Zmarły w czasie długoletniej pracy z niezwykłą energią wcielał w życie najnowsze osiągnięcia wiedzy inżynierskiej. Za działalność zawodową został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. Za wybitne osiągnięcia w 1968 r. był laureatem Wojewódzkiej Nagrody NOT. Swą wzorową postawą zyskał sobie powszechne uznanie i sympatię. Był człowiekiem wielkiego umysłu i serca.

Zegnamy Go z głębokim żalem łącząc wyrazy współczucia Rodzinie.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, współpracownicy 22728g

mgr inż. ZBIGNIEW DZIUBAK  
odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

Zrozpaczona  
żona z dziećmi, rodzicami i rodziną  
Dolna Włda 42c m. 2. 22712g

mgr inż. ZBIGNIEW DZIUBAK  
odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

Dnia 26 października 1971 r. zmarł nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

W głębokim smutku pograżona  
RODZINA  
22715g

Dnia 26 października 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matka, babcia i siostra oraz najlepsza opiekunka, śp.

MARIA KASPRZAK  
z domu CZAPROWICZ

Msza św. zostanie odprawiona w piątek, dnia 29 bm. o godz. 7.30 w kościele X. X. Palotyńów, pogrzeb tego samego dnia o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Rodzina i wychowankowie 22705g

Dnia 26 października 1971 r. zmarł nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

W głębokim smutku pograżona

FELIKS MARSZAŁ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Kleczewie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA 22662g

Dnia 26 października 1971 r. zakończyła nagle swój pracowity żywot, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa i najtroskliwsza siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 73

MARIA SCHEIBE

Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie,

o czym zawiadamia

w ciężkim smutku pograżona

RODZINA 22702g

Dnia 27 października 1971 roku po krótkich cierpieniach zmarł drogi nam mąż, ojciec, teść i dziadziś

KAZIMIERZ KARASIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamiają pograżeni w smutku

żona, syn, synowa oraz wnuczek

Poznań, Szymańskiego 10 m. 11. 22721g

AE GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 256 (8609) 28 X 1971

Z-8

Dnia 25. X. 1971 r. zmarł śmiercią tragiczną

## STEFAN JUCHACZ

długoletni pracownik naszego Rejonu, zasłużony i oddany drogowiec — odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, niezapomniany kolega.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28. X. 1971 roku o godzinie 15 w Stęszewie.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

załoga — Rada Zakładowa — POP — Dykcja Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Poznaniu

K8380

W dniu 26 października 1971 roku zmarł

## JÓZEF GINDERA

przewodniczący Komitetu Blokowego nr 32, długoletni działacz samorządu mieszkańców dzielnicy Poznań - Stare Miasto.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 października 1971 r. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składa

Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań - Stare Miasto K8374

† W dniu 26 października 1971 r. rozstała się z tym światem, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, śp.

## ANIELA KACZMAREK

I-voto Dzierżbicka, z domu ARKUSZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie,

o czym zawiadamia stroskany

mąż z rodziną 22720g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 października 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i najtroskliwsza siostra, babcia i prababcia, przeżywszy lat 77, śp.

WŁADYSŁAWA PAWLACZYK z domu ROSZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 14.30 z domu żałoby we Wronkach na cmentarz parafialny.

W smutku pograżona

RODZINA 22656g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 października 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i najtroskliwsza siostra, babcia i prababcia, przeżywszy lat 77, śp.

MARTA HAIT z domu STACHECKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza górczyńskiego.

W głębokim smutku pograżeni

syn, córka, wnuki i prawnuki

Poznań, Dzierżyńskiego 338 m. 5. 22634g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 października 1971 roku zmarł nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA 22702g

Dnia 26 października 1971 r. zmarł nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA 22702g

Dnia 26 października 1971 r. zmarł nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA 22702g

Dnia 26 października 1971 r. zmarł nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA 22702g

Dnia 26 października 1971 r. zmarł nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA 22702g

Dnia 26 października 1971 r. zmarł nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA 22702g

Dnia 26 października 1971 r. zmarł nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA 22702g

Dnia 26 października 1971 r. zmarł nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA 22702g

Dnia 26 października 1971 r. zmarł nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA 22702g

Dnia 26 października 1971 r. zmarł nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA 22702g

Dnia 26 października 1971 r. zmarł nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA 22702g

Dnia 26 października 1971 r. zmarł nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA 22702g

Dnia 26 października 1971 r. zmarł nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA 22702g

Dnia 26 października 1971 r. zmarł nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA 22702g



## TEATR

**W POZNANIU**  
POLSKI — g. 19 „Król i zio-  
dziej”.  
NOWY — g. 19 „Koniec księgi  
VI”.  
OPERA — g. 19 „Fra Diavolo”.  
OPERETKA — g. 19 „Roxa”.

## KINA

**W WOJEWÓDZTWIE**  
GNIEZNO: „Unkas — ostatni  
Mohikanin” i „Czas życia i mi-  
łości”.  
KOSCIAN: „Sprawa sumienia”.  
KÓRNIK: „Niesmiertelni Filip i  
Flaw”.  
LESZNO: „Niewolnicy”.  
NOWY TOMYŚL: „Z dala od  
ziemi”.  
OBORNKI: „Boom” i „Nie-  
śmiertelni Filip i Flaw”.  
ŚRODA: „Próba terroru”.  
SZAMOTUŁY: „Nie lubię ponie-  
działku”.  
WAGROWIEC: „Okna czasu”.  
WRZEŚNIA: „Miłość nad mo-  
rzem”.

## W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-20  
„Nowy Jork — wystawa świato-  
wa”.

## RADIO

**CZWARTEK — PROGRAM I:**  
Fala 1322 m: 7.50 „Na warszawska  
nute”: 8.05 Dzień dobry, tu Re-  
dakcja Ekonomiczna; 8.10 Muzy-  
ka muzyczna; 8.45 Bezpieczeństwo  
na jeźdni zależy od nas samych;  
8.55 Przerwy zawsze ubezpieczo-  
ny: 9 Dla kl. III i IV (jęz. polski);  
„Babcia na jabłoni” — słuch.: 9.25  
5 minut z melodii; 9.30 Felieton  
muzyczny J. Waldorfa; 10.05 „Za  
kłęto światło” fragm. 2 pow.; 10.25  
Z popularnych suity; 10.50 Monitor  
Nauki Polskiej Nr 66; 11 Dla kl.  
VII (geografia) Syberia z lotu pta-  
ka; 11.30 Dedykujemy II zmianie;  
11.50 Poradnia Rodzinna; 12.25 Rytm  
i melodie dla wszystkich; 13 Z  
życia ZSRR; 13.20 Graj kapelo,  
graj od ucha; 13.40 Wiecej, lepiej,  
taniej; 14 Nie przemilczaj, nie  
zapomnij — O J. Jankowskim  
mówi E. Ładosz; 14.10 Uwroty wio-  
lenczelo; 14.30 G. R. Marcinko-  
wski; 14.30 Z estrady i scen oper-  
owych naszych sąsiadów; 15.05 Go-  
dzina dla dziewcząt i chłopców;  
16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50  
Muz. i aktualn.: 19.15 Z kiegar-  
skiej ludy; 19.30 Kompozytor i je-  
go niosenki; 20.30 Z kraju i z  
wysp; 21 W imieniu prawa —  
w służbie społeczeństwa; 21.25  
Wszelchnia pedagogiczna; 21.40  
Książki, które na was czekają;  
22 Chór Chłowiec i Meski p/d S.  
Stuliersza; 22.20 Utwory kompo-  
zytorów japońskich w nagraniu  
Ork. Symf. Radia Japońskiego;  
23.10 Przegląd i poglady; 23.20  
Wirtuoz fortepianu — Theonius  
Monk; 23.30 Japońska muz. rozry-  
wkowa; 0.10 Program nocny z Po-  
znania.

**WIADOMOŚCI:** 5, 6, 7, 8, 10,  
12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.  
**PROGRAM II:** Fala 407 m i UKF  
69.74 MHz: 7.50 Po jednej piosen-  
ce; 8.05 Muzyczny Tydzień Pozna-  
nia omówi dr J. Miodziowski;  
8.35 „Sociorama”; 9.00-10.00 Przer-  
wa w pracy radiostacji; 15.00 Kone-  
muz. romantycznej; 17.15 Audycja  
ekonomiczna; 17.25 Piosenki i me-  
lodie estrady; 17.35 Radiopress;  
18.05 Poznańscy soliści; 18.20 Wi-  
dnokrag — wydarzenia, opinie, re-  
fleksje ze świata nauki; 19.15 Ję-  
zyk rosyjski; 19.31 Teatr PR „Sa-  
niami przez Hotekahare”; —  
słuch.: 20.11 Wieczór literacko-mu-  
zyczny z Poznania; 22.33 Z kraju  
kwitnacej wiśni — konc. rozryw-  
kowy; 22.45 Kroki we mgle —  
„Zrób to sam” oboj. Donalda Ho-  
niza i „Świecznik” opow.; 23.15  
Aud. o muzyce współczesnej.  
**WIADOMOŚCI:** 5.30, 6.30, 7.30,  
8.30, 16, 19, 22, 23.50.

**PROGRAM III:** UKF 66.62 MHz  
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41  
i 49 m: 7.50 Mikrorealizacja Czer-  
nowa; 8.05 M6i magnetofon; 8.35  
Muzyczna nocna UKF; 9 „Lo-  
ve story” — odc. 15 now.; 9.10  
Rzeczność — przebieg instrumental-  
ny; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Kolek-  
tyw z historii w piosence; 10  
Graja Jean Christian Michel i  
Claude Guilhot; 10.15 N+T — czyli  
powszechność i technika; 10.35  
Wszystko dla pań; 11.45 „Pani Bo-  
vary” — odc. 26 pow.; 12.25 Muz.  
uniwersalna; 13 Na lubuskiej an-  
te nie; 15 Gwedy bliskiej i zno-  
mych; 15.10 Spotkanie z solistą  
— Krystyna Jamroz; 15.35 So-  
laczka zdrowie; 15.50 Pocztówka  
muzyczna z Japonii; 16.15 Przebo-  
je z Balkanów; 16.30 Improwiza-  
cje jazzowe; 16.45 Nasz rok 71;  
17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi;  
17.20 „Love story” — odc. 16 pow.;  
17.40 Aktualności polskiej piosen-  
ki; 18 Krasnoludki sa na świecie;  
18.25 M6i magnetofon; 19 Piosar-  
miesiac; 19.15 Mikser — maga-  
zyn muzyczny; 19.45 Polityka dla  
wszystkich; 20 Blues wczoraj i  
dziś; 20.25 Deutsch im Funk — je-  
zyk niemiecki; 20.40 Gdzie jest  
przebieg; 21.05 Paw sie razem z  
Hagawem; 21.20 Tawerna pod so-  
lenizantem; 21.40 Parvanki w pio-  
sence; 21.50 Opera R. Wagnera  
„Hollender tułacz”; 22.08 Gwiazda  
siedmiu wieczorów — Peggy Lee;  
22.15 Powieść w wód. dżw. — „Ci-  
chy Don”; 22.45 Solowa soleni-  
zanci; 23 Pioska Luciana Frascali;  
23.05 Collegium musicum — Wiel-  
kie sonaty fortepianowe. Ludwik  
van Beethoven; 23.50 Na dobranoc  
śpiewa Maria Pachnikienko; 24  
Wiadomości radia ONZ.

**WIADOMOŚCI:** 5, 6.30, 7.30, 8.30,  
10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.  
**6 GŁOS WIELKOPOLSKI** AR  
28 X 1971 Nr 256 (8609)

## NASZE ROZMOWY

# Przywiązanie do zakładu

Weronika Wysocka od przeszło 12 lat pracuje w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Romeo” w Zbąszyniu. Jest dokra-  
waczką i równocześnie pełni funkcję I sekretarza Oddziałowej  
Organizacji Partyjnej na oddziale drugim; do pracy dojeżdża  
rowerem ze wsi oddalonej od Zbąszynia o 3 kilometry, ale nie  
narzeka, bo przed parą laty rowerem dojeżdżała 10 kilometrów.  
Wygłąda na około 30 lat, ma dwie córki, mąż uczy w szkole  
tam, gdzie mieszka. Na Konferencji Powiatowej PZPR w No-  
wym Tomyślu wybrano ją delegatką na Konferencję Wojewódzką.  
Rozmowa nasza toczy się wokół spraw, którymi żyje przeszło  
1800-osobowa załoga ZPO (razem z 500-osobową filią w Świe-  
bodzinie).

— Pracuję u was przeważnie  
kobiety, więc i zakład ma zapew-  
nie dużo spraw specyficznie ko-  
bięcych?

— Tak. Jedną z najbardziej  
pilnych jest powiększenie  
miejskiego przedszkola, w któ-  
rym około 90 procent stanowią  
dzieci naszych pracowników.  
Interweniowaliśmy w tej spra-  
wie aż u dyrektora Zjednocze-  
nia i otrzymaliśmy na ten cel  
fundusze. Bardzo też jest po-  
trzebny własny autobus na wy-  
cieczki...

— A jak wygląda sprawa dys-  
kusji nad Wytycznymi?

— Wśród postulatów najczę-  
ściej powtarza się ten, żeby  
umożliwić pracownikom wcze-  
niejszą przejście na emeryturę.  
Wolimy to rozwiązanie od  
proponowanego 5-dniowego  
tygodnia pracy z dwóch wzglę-  
dów: wcześniejsza emerytura  
dotyczy kobiet, które mają za  
sobą trudne warunki życia —  
okupację i okres odbudowy,  
kiedy właśnie one musiały bar-  
dzo ciężko pracować; na ogół  
są schorowane, często nie mo-  
gą przyszyć do pracy, trudno im  
nadażyć za młodymi; drugi



względ jest ekonomiczny: eme-  
rytury dotyczą części pracow-  
ników, na ogół tych najmniej  
wydajnych, a skrócenie tydzie-  
nia pracy dotyczyłoby wszystkich.  
Poza tym na miejsce tych, któ-  
rych poszliby na emeryturę moż-  
na przyjąć młodych, efektyw-  
niejszych pracowników. O krót-  
szym tygodniu można będzie  
myśleć w przyszłości.

— Jeżeli chodzi o wydajność,  
to czy waszym zdaniem można

by ją podnieść, oczywiście nie  
kosztom wyczerpującego tempa,  
lecz drogą usprawnień organiza-  
cyjnych?

— Chyba tak. Zresztą podję-  
liśmy czyn dla uczczenia VI  
Zjazdu. Każda z nas co dzień  
— od września począwszy —  
szyje dodatkowo 3 koszule. W  
sumie uszyjemy 10 tysięcy ko-  
szul ponad plan.

— No, ale to jest wyjątkowa  
sytuacja. Chodzi mi o podnie-  
sienie wydajności na stałe...

— Są takie widoki, chociaż  
u nas wydajność pracy jest bar-  
dzo dobra. Dorównujemy „Wól-  
czanie”, która nas tylko dlate-  
go wyprzedza, że jest... bliżej  
Zjednoczenia. Trzeba by jed-  
nak u nas powiększyć krojo-  
wnię. Na pewno nie bez wpływu  
na wydajność jest też to, że w  
obiekcie oddanym przed paru  
laty do użytku jest beznadziej-  
na klimatyzacja. Sytuację po-  
garsza szklany dach. Latem  
jest tak gorąco, że można zem-  
dleć, a zimą grabieją ręce. Na  
3 zespoły, przeszło 200 osób,  
jest jedna mała jadalnia.

— Jest więc u was jeszcze spo-  
ro do zrobienia i poprawienia?

— To prawda, ale mimo tych  
usterek załoga bardzo jest przy-  
wiązana do swego zakładu. Nie  
mają pojęcia, jak ludzie, któ-  
rzy w „Romeo” pracują, szanu-  
ją własny zakład. Nie tylko dla  
tego, że tu mają pracę i źródło  
utrzymania. Jest też w tym  
przywiązaniu dużo sentymentu  
i trochę dumy, że nasze koszule  
lepiej się sprzedają w kraju i  
że idą na eksport. Proszę  
nie pisać o zakładzie, bo  
chyba dostalibyśmy gwał-  
ki...

Rozmawiał:  
**MARIAN FLEJSIEROWICZ**

## Z Leszna

# 30 bm. otwarcie dworca PKP

Roboty związane z kapitalnym remontem i modernizacją  
dworca PKP w Lesznie w szybkim tempie dobiegają końca.  
Przekazanie obiektu do eksploatacji nastąpi w najbliższą so-  
botę w godz. popołudniowych. Wiadomość tę przynajmniej  
z zadowoleniem mieszkańcy Leszna i liczni pasażerowie  
korzystający z usług leszczyńskiego dworca.

Budynek dworcowy ma o-  
biecnie nowoczesne i funkcyj-  
ne wnętrza. Na pierwszym  
piętrze znajduje się przestron-  
na poczekalnia i świetlica, na  
parterze mieszczą się kasy bi-  
letowe oraz ładnie urządzone  
restauracja wraz z zapleczem.  
Na frontonie budynku umiesz-  
czono neon i efektowny zegar  
świetlny, skonstruowany we-  
dług własnego pomysłu przez  
pracowników odcinka łączności  
w Lesznie.

Przy przebudowie pomyśla-  
no również o przebudowie tu-  
nelu. Poprzednio były tu dwa  
takie przejścia, po obu stro-  
nach budynku dworcowego i  
podróżni, chcąc przejść z jed-  
nej na drugą stronę dworca,  
musieli dwa razy schodzić do  
tunele. Obecnie zbudowano tunel  
pod budynkiem dworcowym,  
łączący bezpośrednio wszyst-  
kie perony.

Uległy również znacznej po-  
prawie warunki socjalne pra-  
cowników służby ruchu i wa-  
gonów. Wygospodarowano po-  
mieszczenia dla manewro-  
wych, rewidentów i czyszcicieli  
wagonów, a także lokale dla  
zakładowej przychodni lekar-  
skiej.

Prace przy przebudowie bu-  
dunku dworcowego, którego  
koszt wraz z wyposażeniem wy-

niósł kilkanaście milionów zło-  
tych, realizowano systemem  
gospodarczym przez jednostki  
kolejowe (z wyjątkiem robót  
związanych z ułożeniem wy-  
kładzin marmurowych i instal-  
acji neonów).

Z okazji otwarcia budynku  
dworcowego nastąpi też odsło-  
nienie tablicy pamiątkowej ku  
czci kolejarzy węzła leszczyń-  
skiego zamordowanych i po-  
ległych w walce z faszyzmem.

**MARCIN RYDLEWICZ**



## ZŁOCI JUBILACI

KOSTRZYŃ. Złote Gody obcho-  
dzą ostatnie małżonkowie Elżbie-  
ta i Andrzej Adamczakowie z Ko-  
strzyna. Jubilat, mimo że prze-  
kroczył wiek 70 lat, cieszy się do-  
brym zdrowiem. A. Adamczak jest  
emerytem PKP, przez wiele lat pra-  
cował w związku zawodowym i w  
radach narodowych. (km)

## BĘDZIE WODOCIĄG

OSTRORÓG. Jednym z czterech  
miast w powiecie szamotułskim  
jest Ostroróg. Wybudowano tu w  
ostatnich latach kilka obiektów  
z przeznaczeniem publicznym, wiele  
jest w budowie, a niedługo przystąpi  
się do budowy wodociągu. W tym  
celu został powołany Komitet Bu-  
dowy Wodociągu, któremu prze-  
wodzą znany działacz społeczny —  
Leopold Grochowiak. Inwestycja  
ta finansowana będzie ze środków  
funduszu miejskiego, dotacji z za-  
kładów pracy i przy pomocy czyn-  
nów społecznych ludności. (mr)

## ZASŁUŻENI PRACOWNICY

OBORNKI. Rada Zakładowa  
miejscowego Szpitala Powiatowego  
urządziła ostatnio w tar-  
tejszym klubie miła uroczystość —  
spotkanie dyrektora szpitala, kierow-  
nictwa przychodni obwodowej i  
kolumny transportu sanitarnego z  
pracownikami odchodzącymi na  
rentę oraz obchodzącymi jubileusz  
25-lecia pracy w tym samym za-  
kładzie. Po wieloletniej pracy na  
rentę odszedł: Pelagia Wysocka —  
pracowniczka administracji Jani-  
na Janisz — salowa i Mięczysława  
Zborowska — pielęgniarka. Jubi-  
leusz czterdzielcu pracą natomiast  
obchodzili: Marian Siabolewski Jó-  
zefa Wasilewska i Czesława Kuce-  
ra. Dla wszystkich uroczystość na-  
grody pieniężne oraz wręczenie dy-  
plomów i wianków kwiatów.

## Bukiet warzyw z Leszna

# Dziewczyny są dobre... jesienią

Wprawdzie to wbrew apelowi Wojciecha Młynarskiego i  
niewiele romantyczne niż w jego piosence, ale za to —  
jakoż praktyczne. Jesień jest właśnie tą porą roku, w któ-  
rej spora liczba dziewcząt zaprezentować się może w roli  
dobrych gospodyń. A jest to zdolność, niestety, niezbyt  
wśród współczesnych pań powszechna, choć przecież nadal  
dla wygody życia niezbędna.

Do Leszna zjechała ostatnio  
ponad setka w tym kierunku  
właśnie uzdolnionych dzie-  
wcząt. Były to najlepsze spo-  
śród dobrych, czyli reprezen-  
tantki 5250 uczestniczek kon-  
kursu ZG ZMW i redakcji  
„Zarzewia” na najlepszy ogró-  
dek warzywno-kwiatowy, o-  
głoszonego w tym roku pod  
hasłem „Bukiet warzyw i owo-  
ców”. Wojewódzka Rada  
Dziewcząt przy ZW ZMW,  
WZGS i leszczyński PZGS o-  
raz Centrala Ogrodniczo-Na-  
sienna zorganizowały dla nich  
sejmik, na którym oceniono  
przebieg i efekty konkursu o-  
raz wręcono nagrody wyróż-  
nionym. Na miejsce tego spot-  
kania wybrano Leszno, jako  
że dziewczęta tego powiatu  
najliczniej włączyły się do  
tej pożytecznej akcji.

## OGRÓDKI, JAK MARZENIE

Doroczny konkurs ma oczy-  
wiście przede wszystkim za-  
chęcać do zakładania przydo-  
mowych ogródków warzyw-  
nych, których plony urozma-  
ić mają jadospis rodzin wiej-  
skich, a także wzbogacić za-  
opatrzenie miejscowych ryn-  
ków. Ale nie jest to jego jed-  
yna wartość.

Uczestniczki tych ogrodni-  
czych zawodów, pragnąc popi-  
sać się jak najlepiej — sięga-  
ją po literaturę fachową, ko-  
rzystają też z pomocy facho-  
wych porad. Stosują nowo-  
czesne metody uprawy. Próbu-  
ją uprawiać nie tylko trady-  
cyjne, ale i mniej znane ga-  
tunki warzyw. Na stołach ich  
pojawiają się różnego rodzaju  
surówki, o nader urozmaico-  
nej kompozycji i nie znane  
przedomu nawet z nazwy, a  
przecież smaczne i obfite w  
witaminy kabaczki, brokuły,  
skorzonera, jarmuż.

Dziewczęta hodują też chę-  
tnie w swoich ogródkach kwia-  
ty. Wiele uwagi poświęcają  
przy tym układowi kwiatnym  
grządek, ich kolorystyce. O-  
gródki przydomowe świadczą  
o coraz bardziej rozwija-  
jącym się wśród dziewcząt wiej-  
skich zmysle estetyki. Pod-  
czas sejmiku najbardziej „ob-  
leganą” przez uczestniczki oso-  
bą była nauczycielka miejsco-  
wego Liceum Ogrodniczego,  
która prezentowała sporządzo-  
ne przy pomocy uczennic bu-  
kiety z jesiennych kwiatów,  
liści, gałęzi, drobnych cwo-

## OLIMPIADA WIEDZY ROLNICZEJ

KÓRNIK. Istniejący w Kórniku  
Klub Młodego Rolnika, któremu  
przewodniczy Bogdan Walerzyk,  
wykazuje ostatnio aktywną dzia-  
łalność. Klub znalazł licznych  
kolejów — ZMW, Kółko Rolnicze,  
spółdzielnie produkcyjne. Kolo  
Go spodą Wiejskich i Bank Spółdziel-  
czy. Z ich udziałem odbył się 24  
bm. egzamin 15 kandydatów olim-  
piady wiedzy rolniczej. Komisja  
przynajmniej pierwsze miejsce i pro-  
porcję ufundowaną przez PGRN  
w Kórniku, Genowefę Majchrze-  
kiewicz ze Skrzynki, II miejsce zdobył  
Stefan Sioma ze Skrzynki, a trze-  
cie — Tomasz Małeki z Kórnika.  
Zwycięzcy otrzymali cenne nagro-  
dy i dyplomy. (sn)

## POBOROWI I REZERWISCI

OBORNKI. W powiecie obornic-  
kim odbyło się w ostatnich dniach  
pięć spotkań z poborowymi odcho-  
dzącymi do wojska i rezerwistami  
wracającymi do cywila. Miało one  
miejsce w sali PMRN i kawiarni  
„Jubilatka” w Obornikach, klubie  
„Rofamy” w Rogoźnie oraz sieni-  
bach PGRN Oborniki-Południe i  
Ryczywół. We wszystkich tych  
spotkaniach, które miały uroczy-  
sta oprawę i ułnywały w miłej  
atmosferze, uczestniczyli przedsta-  
wiele powiatowych, miejskich i  
gromadzkich władz oraz Powiato-  
wego Sztabu Wojskowego, działa-  
czy FJN, aktywiści młodzieżowi i  
delegacje zakładów pracy. (bop)

## ZAWODY LATAWCÓW

SZAMOTUŁY. Z inicjatyw PDK,  
LOK i TKKF odbyły się w Szamo-  
tułach zawody latawców, w  
których udział wzięło 26 uczestni-  
ków. Jeden z latawców robił re-  
klamę naszej redakcji, mając wy-  
pisane tłustym drukiem „Głos  
Wielkopolski”.

W kategorii dzieci I miejsce uzy-  
skali Jerzy Kwartański ze Szkoły  
Podstawowej nr 2 w Szamotułach,  
zaś w kategorii młodzików — Wo-  
jciech Murek ze Szkoły Podstawo-  
wej nr 3 w Szamotułach. W la-  
tawcach skrzynekowych bezkonku-  
rence był Roman Tomczak z  
Wronek. (mr)

ców. Bukiety nietypowe, pię-  
knie ułożone, kształtem, grą  
barw.

## ONI BYLI NAJLEPSI

Za ogródek, w którym tego  
właśnie rodzaju elementy gra-  
ły rolę pierwszorzędną, przy-  
znano specjalną nagrodę (od  
WZGS) Alicji Olejniczak z  
Lasocic (pow. Leszno).

Zdobywcami trzech pierw-  
szych nagród zostali: Bożena  
Martynów z Krzycka Wielkie-  
go (pow. Leszno), Maria Fe-  
renc z Kozłatkowa (pow. Ka-  
lisz) i... Józef Gorwa ze Świe-  
cichowej (pow. Leszno) — je-  
den z dwu „odważnych” przed  
stawicieli płci męskiej, którzy  
w tym roku również przystą-  
pili do konkursu. Tu brano  
przede wszystkim pod uwagę  
nowoczesne metody uprawy i  
wprowadzanie do niej warzyw  
mało znanych.

Bożena Martynów mówi do  
koleżanek: „dzięki temu, że  
zdecydowałam się wziąć ud-  
ział w konkursie, moja ro-  
dzina ma do każdego posiłku  
jarzyny — surówki i soki, a  
na zimę zapas przecierów,  
kompotów, zapraw. Sprzedaż  
warzyw — to dla nas również  
znaczną pomoc w budżecie ro-  
dzinnym”.

Józef Gorwa zaś stara się  
zainteresować również męż-  
czyzn uprawą ogródków przy-  
domowych. „Nie sądzę, żeby  
to była tylko domena dzie-  
wcząt; praca w takim ogródku  
to przecież także wspaniały  
relaks i duża przyjemność. A  
poza tym chęć jak najlepszego  
popisania się w konkursie  
skłoniła mnie do poszerzenia  
wiadomości z zakresu ogro-  
dnictwa, dużo czytałem, wiele  
nowych metod uprawy pozna-  
łem”.

## JAK BYĆ PIĘKNĄ?

Jest i inna dobra strona wa-  
rzywniczego konkursu. Jego  
podsumowanie — to na ogół  
także okazja do urzędzenia  
tzw. imprez towarzyszących.  
Tym razem były to: pokaz pra-  
widłowej pielęgnacji cery, po-  
kaz jesiennie-zimowej odzieży  
i najnowszego sprzętu gospo-  
darstwa domowego. Dziewczę-  
ta zostały poinformowane o  
nowościach z dziedziny kosme-  
tyki, o tym — czym dysponu-  
ją odzieżowe sklepy GS i jaki  
sprzęt ułatwi pracę pań do-  
mu w najbliższym czasie. Za-  
stanawiały się wspólnie, co  
by kupić warto, co najnie-  
zbędniejsze, co ładne, na jaką  
nowość warto odkładać pie-  
niądze (duże zainteresowanie  
wzbudziła np. wiadomość o  
mającej się ukazać w sprze-  
dazy pralce automatycznej).

Uczestniczkom konkursu u-  
dostępniono zatem dokładną  
informację o aktualnych i  
przyszłych nowościach rynko-  
wych. A jest to również za-  
kres wiedzy niezbędnej dobrej  
gospodyni. (wch)

## Oczyrna radnych GRN Jankowo

Ostatnio odbywała się sesja  
GRN w Jankowie Dolnym  
pow. Gniezno. Omówiono na  
niej m. in. przebieg realizacji  
postulatów, zgłoszonych na po-  
przedniej sesji. Radny Józef  
Jankowski z Woli Skorzęckiej  
złożył interpelację w sprawie  
złej pracy gnieźnieńskiej cu-  
krowni. Niedbale przeprowa-  
dza ona skup, w wyniku czego  
rolnicy muszą czekać godzinami  
na odbiór buraków.

Następnie Rada zapoznała się  
z rozwojem czytelnictwa na te-  
renie gromady.

Rada dokonała również oce-  
ny opieki społecznej w groma-  
dzie oraz przygotowań do zi-  
mowych szkoleń rolniczych.

(zk)

**UWAGA DZIECI! ZA-  
BAWA NA JEZDNI MO-  
ZE SIĘ SKOŃCZYĆ KA-  
LECTWEM LUB ŚMIER-  
CIĄ!**